

**Protokół**  
**XXVIII Sesji Rady Miasta Kalisza**  
**w dniu 30 kwietnia 2026 roku**

**I. Otwarcie posiedzenia.**

Sławomir Lasiecki, przewodniczący Rady Miasta Kalisza powitał obecnych na dzisiejszej sesji Rady Miasta Kalisza:

- radnych,
  - wiceprezydentów,
  - naczelników wydziałów i pracowników Urzędu Miasta,
  - dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta,
  - komendantów: policji, straży pożarnej i straży miejskiej,
  - przewodniczących rad osiedlowych, sołtysów,
  - przedstawicieli kaliskich mediów,
  - studentów Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, Wydziału Nauk Społecznych, kierunku – zarządzanie wraz z opiekunem.
- Powitał serdecznie wszystkich obecnych na sali noszącej imię prezydenta Ignacego Adama Bujnickiego.

Następnie przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie na tabletach przycisku „KWORUM”.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym przewodniczący otworzył XXVIII Sesję Rady Miasta Kalisza, stwierdzając, że uczestniczy w niej 19 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały.

Na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Eskana Darwicha.

**II. Propozycje zmian porządku obrad.**

Radni otrzymali, 7 dni przed sesją, projekty uchwał przygotowane na XXVIII sesję, wraz z porządkiem obrad, w którym jest 11 projektów uchwał.

Po przekazaniu materiałów sesyjnych do Kancelarii Rady Miasta wpłynęły kolejne projekty uchwał, w związku z tym przewodniczący zaproponował rozszerzenie porządku obrad, wprowadzenie w punkcie V numeracji rzymskiej – podjęcie uchwał w sprawie – dodatkowych punktów numeracji arabskiej:

12 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie kompleksowej modernizacji ul. Bizantyjskiej w Kaliszu – przekazanego radnym 27 kwietnia,

- 13 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego budowy przystanku kolejowego „Winiary Osiedle” oraz zmiany obsługi kolejowej dzielnicy Winiary – przekazanego 27 kwietnia,
- 14 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego wprowadzenia pod obrady Rady Miasta stanowiska w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej – przekazanego w dniu dzisiejszym,
- 15 – projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego – przekazanego w dniu wczorajszym.

Ponadto, 28 kwietnia do Kancelarii Rady Miasta wpłynęła autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2026 rok oraz autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2026-2043, natomiast w dniu dzisiejszym przekazana została poprawka radnego Macieja Antczaka dotycząca projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia Stypendium Miasta Kalisza im. Świętego Jana Pawła II, funduszu stypendialnego oraz zasad, warunków i trybu przyznawania stypendiów.

Przewodniczący poprosił zatem radnych o rozszerzenie porządku obrad o punkt 12, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie kompleksowej modernizacji ul. Bizantyjskiej w Kaliszu – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński, Kamila Majewska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 13, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego budowy przystanku kolejowego „Winiary Osiedle” oraz zmiany obsługi kolejowej dzielnicy Winiary – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński, Kamila Majewska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 14, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego wprowadzenia pod obrady Rady Miasta stanowiska w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński, Kamila Majewska i Marcin Strzelec).

*O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – szanowni państwo, wysoka rado, ten projekt uchwały wpłynął dzisiaj na sesję i jest poddawany pod głosowanie. Chodzi o skargę kasacyjną wobec orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, stwierdzający nielegalność nadania patrona jednej z ulic w Kaliszu. I chciałbym zaapelować, żebyśmy tej uchwały nie wprowadzali do porządku obrad. Żebyśmy ten temat już całkowicie zostawili, żebyśmy zamilkli w tym temacie, bo to jest droga, która prowadzi ciemnym zaułkiem i ślepą uliczką. Tutaj nikt nie będzie wygrany. Tutaj potrzebna jest cisza, pokora i wspólny konsensus nad ustaleniem nowego patrona ulicy. Naprawdę apeluję, nie krzywdźmy tego miasta, nie krzywdźmy samych siebie, nie krzywdźmy też poszczególnych prywatnych osób. Ta uchwała jest kompletnie niepotrzebna. Proszę wszystkich państwa radnych, żeby w swojej wrażliwości*

*i mądrości nie wprowadzali tej uchwały do porządku obrad i zostawmy ten temat już na wieki. Dziękuję.*

*Przewodniczący – dziękuję bardzo za wystąpienie pana radnego. Nie wiem, czy państwo w ogóle wiecie, o co chodzi, bo jeszcze nie zacząłem czytać tego punktu, w związku z tym po prostu za chwilę do tego się odniesiemy, dobrze? Ja w takim układzie poproszę pana radcę, żeby może odpowiedział na te zarzuty. Ja tylko dodam, że w tym temacie odbyła się dzisiaj Komisja Prawa, Porządku Publicznego, na której to zostało podjęte, podjęte zostały pewne, no tutaj została podjęta uchwała Komisji. Bardzo proszę pana radcę.*

*Filip Żelazny, radca prawny – panie przewodniczący, szanowni państwo, najkrócej jak można powiedzieć, chodzi o dochowanie zasady praworządności, mianowicie każdej stronie przysługuje od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego prawo do wniesienia skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego. To jest prawo strony i jest elementem realizacji praworządności, którą w państwie mamy. W związku z tym państwo jako strona dajecie sobie możliwość rozważenia, skorzystania z zasady praworządności i wniesienia skargi kasacyjnej jako strona, której każdej stronie prawo do wniesienia skargi kasacyjnej przysługuje. Ja oczywiście nie przesądzam, czy państwo wniesiecie tą skargę kasacyjną, czy też nie, bo to będzie odrębna analiza. Natomiast dziś dajecie sobie w ogóle szansę, aby z tej zasady praworządności skorzystać i w istocie tylko o to chodzi w tej uchwale. Dziękuję.*

W związku z powyższym przewodniczący poprosił radnych o rozszerzenie porządku obrad o punkt 15, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego – 12 osób było za, 7 przeciw, 1 wstrzymała się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Wobec braku innych propozycji bądź uwag do porządku obrad, przewodniczący stwierdził przyjęcie rozszerzenia porządku obrad, wprowadzenia w punkcie V dodatkowych punktów. Poprosił też o naniesienie zmian w materiałach sesyjnych, w punkcie V, czyli dopisanie po punkcie 11, punktów od 12 do 15.

### **III. Przyjęcie protokołu XXVII Sesji Rady Miasta Kalisza.**

Wobec braku uwag do protokołu z XXVII sesji, wyłożonego do wglądu w Kancelarii Rady Miasta, przewodniczący stwierdził jego przyjęcie.

### **IV. Sprawozdanie prezydenta z wykonania uchwał rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.**

Sprawozdanie prezydenta Miasta z wykonania uchwał rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu wczorajszym.

## **V. Podjęcie uchwał w sprawie:**

### ***Ad. 1. nadania Odznaki Honorowej Miasta Kalisza.***

Rada Miasta Kalisza przyznaje to odznaczenie zgodnie ze Statutem Miasta Kalisza oraz uchwałą w sprawie ustanowienia Odznaki Honorowej Miasta Kalisza, ustalenia jej wzoru oraz zasad i trybu nadawania i noszenia.

Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza pozytywnie zaopiniowała następujące kandydatury do nadania Odznaki Honorowej Miasta Kalisza:

- Krzysztofa Dąbrowskiego,
- Barbary Fibingier,
- ks. prałata Adama Modlińskiego,
- Ireny Sawickiej,
- Stanisława Sionkowskiego.

Komisja pozytywnie zaopiniowała również przedmiotowy projekt uchwały.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

### ***Ad. 2. przyznania Nagrody Miasta Kalisza.***

Rada Miasta Kalisza przyznaje nagrodę zgodnie ze Statutem Miasta Kalisza oraz uchwałą w sprawie ustanowienia i zasad przyznawania Nagrody Miasta Kalisza.

Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza w tym roku pozytywnie zaopiniowała wniosek oraz projekt uchwały o przyznanie nagrody Przemysławowi Kurowiakowi.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

### ***Ad. 3. przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Miasta Kalisza dotyczących ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży w godzinach nocnych.***

Przedmiotowy projekt uchwały to propozycja Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Rady Miasta Kalisza.

Przewodniczący poprosił Magdalenę Sekurę-Nowicką, przewodniczącą Klubu o zabranie głosu w tej sprawie – *szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni goście, projekt uchwały, który dziś procedujemy również zawiera autopoprawkę i najpierw może odnieść się do samego uzasadnienia uchwały*

*i intencji, jaka nam towarzyszyła przy składaniu tej propozycji. Uznaliśmy, że temat związany, mówiąc w skrócie, z prohibicją, jest to temat, który powinniśmy w dużym stopniu oddać w ręce mieszkańców i mieszkanki miasta Kalisza. Stąd nasza propozycja o przeprowadzenie takich konsultacji społecznych, jak nasze społeczeństwo lokalne w ogóle do tego tematu ustosunkowuje się, jak też widziałoby to ewentualnie w przyszłości, jeśli chodzi o nasze miasto. Przed złożeniem tej uchwały oczywiście konsultowaliśmy również tę propozycję i w ogóle temat spożywania alkoholu i interwencji, które się po spożyciu alkoholu również w naszym mieście odbywają, tutaj z Komendantem Miejskim Policji, za co serdecznie dziękujemy. Otrzymaliśmy pewne dane statystyczne. Ja podczas komisji merytorycznych powoływałam się oczywiście na te dane, one zostały podważone tutaj przez reprezentantów Urzędu Miasta, natomiast szanowni państwo, ja chcę przy tej okazji, przy tym uzasadnieniu zaznaczyć bardzo ważną jedną rzecz, którą od samego początku mówię. My dzisiaj nie głosujemy nad wprowadzeniem prohibicji w mieście Kaliszu. Samo przeprowadzenie konsultacji społecznych również nie stanowi o tym, czy w ogóle ten temat będzie dalej podnoszony przez Radę Miasta. Chcemy wywołać ten temat również po to, aby w ogóle zwrócić uwagę na ten problem, jaki występuje. Wiele miast w Polsce tę prohibicję wprowadziło po konsultacjach społecznych. Ja tylko przy tej okazji chcę powiedzieć, że tutaj, jeżeli chodzi o Wielkopolskę, mamy sytuację, w której np. w mieście Koninie po wprowadzeniu prohibicji o blisko 70% problem tych interwencji po spożyciu alkoholu zmalał. I to jest jeden z przykładów tutaj bliżej nas. Oczywiście w całej Polsce jest bardzo dużo takich sytuacji, które mogą być wzorem do naśladowania. Ale skupiając się na nas tutaj, na mieście Kaliszu, bardzo zależało nam na tym, żeby przede wszystkim dopytać o to mieszkańców. Idąc dalej, aby nie było jako opozycyjnemu klubowi zarzuconego tego, że składamy projekt uchwały i jest on niekompletny, złożyliśmy również propozycję ankiety właśnie, którą chcieliśmy przedstawić mieszkańcom. Szanowni państwo, ja ten projekt uchwały i wniosek złożyłam ponad miesiąc temu. Nie, miesiąc temu. Ponad miesiąc temu. Przez ten miesiąc absolutnie nikt z Urzędu Miasta, nikt z osób, które merytorycznie zajmują się tym tematem, nawet nie wykonał żadnego ruchu w naszą stronę, w moją stronę po to, żeby usiąść przed sesją, przed komisjami, omówić ewentualnie jakiegokolwiek zmiany, propozycje merytoryczne do tego tematu. Natomiast na Komisji Prawa, na Komisji Zdrowia usłyszałam, że ankieta absolutnie nie spełnia oczekiwań. Więc tak w kontekście dialogu, bo mówimy dzisiaj m.in. o konsultacjach społecznych, no to nie dziwi mnie to, bo my już wiemy po komisjach, jak to głosowanie będzie przebiegało. Nie dziwi mnie to, że większość jest na nie, no bo w tak prostej sprawie jak chociażby skonsultowanie z nami jako z klubem merytoryki przedstawionych dokumentów stanowiło kłopot przez miesiąc czasu. I to tyle, jeśli chodzi o uzasadnienie. Nam zależy na tym, żebyśmy ten temat poruszyli, nam zależy na tym, żeby zwrócić na ten obszar uwagę, żeby być może te konsultacje społeczne były jednym z elementów procesu edukacyjnego w tej kwestii. On nie przesądza o wprowadzeniu prohibicji w mieście Kaliszu. Do tej uchwały oczywiście są wprowadzone autopoprawki na podstawie opinii, które otrzymałam. Autopoprawki, które będziemy głosować są, szanowni państwo, uwzględniają oczywiście tutaj przede wszystkim opinię prawną ze strony pana mecenas. Także tutaj jakby merytorycznie nie są związane z treścią uchwały, natomiast muszą być zachowane, żeby prawnie ta uchwała mogła dalej być procedowana. Dziękuję.*

Przewodniczący – *bardzo dziękuję za wypowiedź pani radnej. Ja bym powiedział, że przez ten miesiąc po prostu intensywnie nad tym pracowaliśmy, także nie to, że przez miesiąc nikt się nie pochylał nad tym. I w związku z tym, że pracowaliśmy nad tym i pracownicy urzędu, również miasta, ja może tylko, za chwilę udzielię głosu, ale może bym to przedstawił w ten sposób. Projekt uchwały wraz z autopoprawką negatywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, a także Komisja Budżetu i Finansów, natomiast Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza nie wypracowała pozytywnej opinii dotyczącej przedmiotowego projektu.*

Głos zabrał Janusz Sibiński, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, czy problem związany z nadmiernym spożyciem alkoholu jest istotnym problemem społecznym? Tak. Czy zakłócanie porządku publicznego przez osoby nietrzeźwe wpływa na postrzeganie poczucia bezpieczeństwa? Oczywiście. Na tego typu pytania myślę, że każdy z obecnych może odpowiedzieć bez problemu. Koszty społeczne spożywania alkoholu w Polsce są szacowane na ponad 185 mld zł rocznie. To są dane z 2023 r. Obejmuje to przedwczesne zgony, utraty produktywności, leczenie oraz interwencje policji. Wpływy z tytułu sprzedaży alkoholu pokrywają jedynie około 25% tych kosztów. W 2024 r. Narodowy Fundusz Zdrowia przeznaczył niemal 994 mln zł na leczenie zatruczeń alkoholowych i uzależnień. Z danych z 2021 r. wynika, że alkohol odpowiada w Polsce za około 30 tys. zgonów. Polska zajmuje niezaszczytne II miejsce w Unii Europejskiej pod względem liczby zgonów związanych z alkoholem. Według szacunków ok. milion osób w Polsce jest uzależnionych, a ponad 2 mln nadużywa alkoholu. Ok. 12 mln Polaków jest narażonych na negatywne skutki spożywania alkoholu przez osoby z ich otoczenia. Co piąty uzależniony alkoholik to tzw. alkoholik wysoko funkcjonujący. Największą sprzedaż małych butelek odnotowuje się w godzinach 6:00-9:00, a więc poza godzinami ewentualnych ograniczeń nocnych. Dziennie sprzedaje się około 2,5 do 3 mln małych buteleczek. W oparciu o sprawdzoną metodologię i narzędzia badawcze, systematycznie przeprowadzamy w Kaliszu badania używania substancji psychoaktywnych, w tym alkoholu przez dzieci i młodzież. Są to tzw. badania espadowskie, realizowane co 4 lata. Z tych badań, które były przeprowadzone w Kaliszu ostatnio w 2024 r., wynika, że chociaż raz w ciągu całego swojego życia alkohol piło ponad 70% uczniów z grupy 15-16 latków i ponad 86% uczniów z grupy 17-latków. W czasie ostatnich 30 dni przed badaniem, ostatnich 30 dni przed badaniem upiło się blisko 13% 15-latków i blisko 20% uczniów ze starszej grupy wiekowej. W czasie całego swojego życia ani razu nie upiło się tylko 70% młodszych uczniów. Spośród ankietowanych 15-latków w ciągu 30 dni przed badaniem blisko 20% kupiło piwo, prawie 7% wino, prawie 13% wódkę. Wyniki te są poniżej średniej krajowej. Powinniśmy się cieszyć? Nie. Oczywiście one ciągle niepokoją. Według danych z Komendy Miejskiej Policji w 2025 r. o 20% spadła ilość przestępstw popełnionych przez osoby nietrzeźwe w stosunku do roku 2024, a także ok. 20% ilość zatrzymanych nietrzeźwych kierowców. O 40% wzrosła z kolei ilość osób ukaranych za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, a o 15% ilość interwencji związanych z zakłócaniem porządku publicznego przez osoby nietrzeźwe. Dysponujemy także oczywiście danymi ze Straży Miejskiej. Co robimy? Prowadzimy*

szkolenia dla przedsiębiorców i sprzedawców. Prowadzimy akcje edukacyjne wobec podmiotów prowadzących sprzedaż alkoholu, w tym z zastosowaniem metody tajnego klienta. Modernizujemy monitoring miejski także pod kątem ujawnienia przypadków zakłócenia porządku publicznego związanego ze sprzedażą alkoholu i wykorzystania tego materiału w postępowaniach dotyczących cofnięcia zezwolenia. Prowadzimy analizę wykorzystania limitu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych także pod kątem jego zmniejszenia, zwłaszcza w stosunku do, w odniesieniu do alkoholi mocnych. Prowadzimy działania w kierunku ujawnienia przypadków sprzedaży alkoholu nieletnim oraz nietrzeźwym, a także rozpijania nieletnich, przypomnę, art. 208 Kodeksu karnego penalizuje takie zachowania, m.in. karę pozbawienia wolności do lat 2. Dlaczego, szanowni państwo, przywołuję te dane w kontekście procedowanego projektu uchwały? Chcę jasno pokazać, że jako miasto, jako urząd, jako kierowany przeze mnie wydział na bieżąco monitorujemy i systematycznie analizujemy sytuację. Dlatego zamiast anonimowej ankiety, przed niespełna 2 lata przeprowadziliśmy konsultacje z radami osiedlowymi, stowarzyszeniami oraz służbami. Takie konsultacje prowadzimy sukcesywnie także w odniesieniu do zasad usytuowania miejsc sprzedaży, czy też ograniczenia limitu punktów. Chcemy i deklarujemy powtórzenie tego procesu po wakacjach, ale na podstawie zebranych rzetelnych i adekwatnych danych. Tematem konsultacji chcemy objąć nie tylko nocną sprzedaż, ale także inne kwestie związane ze sprzedażą alkoholu w Kaliszu. Ta forma konsultacji jest o tyle właściwsza, że stanowi ona także wymagany ustawą element ewentualnego procesu legislacyjnego w stanowieniu prawa miejscowego związanego z regulacjami dotyczącymi sprzedaży alkoholu. W dniu 9 czerwca wspólnie z Komendą Miejską Policji oraz we współpracy z Komendą Wojewódzką organizujemy w Kaliszu debatę młodzieży na temat uzależnień. Chcemy z uwagą wsłuchać się w ich głos i propozycje. Dlaczego zatem proponujemy odrzucenie tej uchwały? Argumenty w opinii, którą państwo otrzymaliście, zostały wymienione. Kluczowe wydają się następujące: przywołane w uchwale dane, a także część pytań z ankiety zaciera problem merytoryczny. Nie jest związany z tematem, którego dotyczy uchwała, czyli ograniczenia nocnej sprzedaży i może w istotny sposób wprowadzać w błąd mieszkańców. Anonimowy charakter ankiety i sposób zbierania odpowiedzi powoduje, że jedna osoba może udzielić wielu odpowiedzi, a tym samym ewentualne wyniki nie będą wiarygodne. Jak państwo na podstawie tych wyników będziecie podejmować racjonalne decyzje? I wreszcie jeden z istotnych elementów. Obecnie w Sejmie procedowane są dwa poselskie projekty nowelizacji ustawy. Oba zgłoszone przez posłów obecnej koalicji czy większości sejmowej. Jest to druk sejmowy numer 2007 oraz 2010. Te nowelizacje dotyczą oczywiście regulacji zapisanych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i m.in. zakładają wprowadzenie na terenie całego kraju zakazu nocnej sprzedaży, zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach paliw, ale także rozszerzenia możliwości wprowadzenia godzin sprzedaży o godziny pomiędzy 21:00 a 9:00. Te projekty są po pierwszym czytaniu, są skierowane do Komisji Zdrowia, aktualnie trwają prace nad nimi w specjalnej podkomisji. Naszym zdaniem należy wstrzymać się z podjęciem tych decyzji, poczekać na uregulowania ogólnopolskie, a w Kaliszu merytorycznie i rzetelnie dyskutować nad pełnym problemem. Dziękuję bardzo.

Marcin Małecki, ad vocem – *wysoka rado, panowie prezydenci, szanowni goście, ja chciałem jeszcze dodać do tego, co mówiła pani przewodnicząca naszego klubu odnośnie danych statystycznych i tego, co dzieje się w 180 gminach w Polsce. Nie będę już podawał przykładów Krakowa, Katowic czy Warszawy, ale pobliskiego Konina, gdzie w lutym zeszłego roku wprowadzono prohibicję nocną, podaję dane za rzecznikiem Komendy Miejskiej w Koninie, o 69% spadła liczba w ogóle interwencji domowych. To po pierwsze, wszystkie gminy sygnalizują pomiędzy 40 a 60% średnio zmniejszenie interwencji domowych. I tak jak podkreśliłem, 180 gmin w Polsce wprowadziło różnego rodzaju nocną prohibicję. I co najważniejsze, już w tej chwili ponad 60% Polaków popiera takie działania. Także nie bójmy się, proszę państwa, dać ten głos mieszkańcom. Nie czekajmy, to co pan naczelnik mówił, już na Sejm i potem Senat. Czekajmy, nie czekajmy, procedujmy pewne rzeczy jako Rada Miasta. Ja pamiętam głosy też, jak walczyłem o in vitro w Kaliszu, program miejski, że też musimy poczekać na program rządowy. Czekaliśmy wtedy akurat 8 lat. Nie oglądajmy się na Sejm, jesteśmy radnymi, reprezentujemy mieszkańców Kalisza, a tak jak powiedziałem, 180 gmin w Polsce już to wprowadziło z zdumiewająco dobrym skutkiem dla bezpieczeństwa mieszkańców. Nie udowadniajmy, że Ziemia jest płaska, tak? Starajmy się robić rzeczy, które są sprawdzone. Jeżeli to wszystko sprawdziło się w innych miastach, sprawdzi się również w Kaliszu. Przede wszystkim dajmy głos mieszkańcom, niech oni się wypowiedzą. Na argument, że ta ankieta jest w jakichś punktach jeszcze nie do końca dopracowana. Ja przypomnę, że na komisji poprosiliśmy i pana wiceprezydenta i pana naczelnika, żebyście przygotowali swoje pytania, jeżeli pytania przez nas przygotowane są niewłaściwie. Jaką dostaliśmy odpowiedź? Odpowiedzią była cisza. Bardzo dziękuję.*

Przewodniczący – *dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że w Polsce mamy 2476 gmin. To tak gwoli tego, żebyśmy nie byli, że ostatni jesteśmy na liście.*

Sławomir Chrzanowski, ad vocem – *szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, drodzy państwo, ja jeszcze bym chciał zwrócić uwagę na jeden aspekt, który tak delikatnie był tylko zaznaczony, a z mojej perspektywy osoby, która od wielu lat prowadzi Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Kaliszu jest dość istotna, a mianowicie chodzi mi o kierowców. Zapewne słyszycie często w telewizji, że są prowadzone akcje, chociażby przez policję, inne służby odnośnie właśnie kierowców, którzy spożywają alkohol. Ja chcę powiedzieć, że ta plaga niestety narasta. Narasta i zarówno w całej Polsce, jak i tutaj w Kaliszu, jest dzisiaj obecny też pan komendant, może potwierdzić, prowadzone są tego typu akcje. My, jako Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Kaliszu z każdym rokiem prowadzimy więcej szkoleń reedukacyjnych dla kierowców właśnie po spożyciu alkoholu. I ja pozwoliłem sobie na okoliczność dzisiejszego dnia, dzisiejszej sesji, analizy tej uchwały, którą przygotowaliśmy, też przygotować kilka danych. To są dane stricte z Kalisza, czyli nie powiat kaliski, nie już inne miejscowości z Wielkopolski, ale Kalisz. Drodzy państwo, my dla samych Kaliszan, a przypomnę jeszcze może tylko, że te akcje są najczęściej prowadzone w godzinach porannych, tak więc osoba, która jest po spożyciu alkoholu, najprawdopodobniej ten alkohol spożywała w nocy, ewentualnie bardzo wczesnym porankiem, o czym tutaj już była mowa, pan naczelnik o tym mówił,*

że już o 6:00 rano niektórzy spożywają alkohol. Ja tylko powiem tak, żeby już spuentować trochę ten mój wywód. Jeśli chodzi o te kursy reedukacyjne dla samych Kaliszan, to jest ponad 10 osób na każdym kursie, drodzy państwo, tak więc uważam, że to jest znacząca liczba. Biorąc pod uwagę, że tych kursów robimy kilka w miesiącu, zdarza się, to wychodzą nam w roku 2025 to było 90 osób z Kalisza stricte, a już teraz mamy, przekraczamy ponad 40 osób, jeśli chodzi o sam Kalisz, ten kurs reedukacyjny dla osób po spożyciu alkoholowym. Nie wiem, czy to padło być może na komisjach, na której mnie nie było, ale te akcje „Trzeźwy poranek” są bardzo często robione przez kaliską tutaj policję i nie było akcji, w której by przynajmniej jednej osoby nie zatrzymano z tego tytułu, tak jak mam tu informację z komendy. Dziękuję pięknie.

Maciej Antczak, ad vocem – panie przewodniczący, państwo radni, ja chciałbym zauważyć, że dane, które podał pan naczelnik Janusz Sibiński, a także dane, do których można dotrzeć przez Internet, wskazują, że w całym kraju spadają interwencje policji w związku z nietrzeźwością, co powoduje, że ta korelacja, która występuje akurat w miastach, gdzie wprowadzono prohibicję, niekoniecznie musi być wynikiem, co po prostu elementem szerszej tendencji, którą dostrzegamy w Polsce. Poza tym ja chciałbym zauważyć, że ten temat pojawił się już publicznie w mediach i media pytały o to, jakie opinie mają mieszkańcy na temat prohibicji. Były one negatywne. Ja nie widzę powodu, dla którego konsultacje przeprowadzane w takiej formie, w jakiej państwo proponują, miały być jakakolwiek bardziej reprezentatywne niż korzystanie z opinii mieszkańców poprzez chociażby tego typu ankiety w mediach społecznościowych. W obu przypadkach one są obciążone oczywiście socjologicznie, natomiast te dane, które mamy teraz już pokazują, że mieszkańcy są sceptycznie nastawieni ku temu. Ja też osobiście uważam, że nie należy stosować zbiorowej odpowiedzialności. To, że jakieś pojedyncze osoby nadużywają alkoholu w sposób patologiczny nie oznacza, że przeciętny mieszkaniec Kalisza o godzinie 22:00, kiedy ma ochotę kupić sobie piwo w sklepie, mielibyśmy mu tego zakazać. Bo dlaczego mielibyśmy to robić, dlaczego taką odpowiedzialność zbiorową stosować? Nie zgadzam się z państwa podejściem, że to jest tylko wniosek o to, żeby przeprowadzić konsultacje, państwo nie mają tutaj na celu, nie wiem, już teraz wprowadzać prohibicji, tylko chcą państwo zapytać mieszkańców, itd., itd. Jednoznacznie dążą państwo ku temu, także Platforma Obywatelska, która rządzi w wielu różnych miastach, prohibicję wprowadza, także myślę, że taki jest ostateczny cel. A chciałbym zauważyć, że konsultacje to także dodatkowe koszty dla urzędu, dlatego też uważam, że nie jest potrzebne aby je tutaj dodatkowo wprowadzać. Także szanowni państwo, nie każmy zbiorowo mieszkańców, którzy chcą od czasu do czasu kupić sobie piwo w sklepie tym, że są pojedyncze przypadki jakieś patologiczne. Na tym polega wolność, którą wywalczyliśmy jako Polacy w roku '89 i przez lata komunizmu, kiedy chcieliśmy, żeby nam państwo nie ograniczało poszczególnych elementów naszego życia. I trwamy przy tej wolności, dlatego że Polacy są odpowiedzialni, Polacy mają prawo do tego, żeby kupić sobie piwo po 22:00, jeśli mają na to ochotę. Dziękuję bardzo.

Marcin Strzelec – dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo radni, ja nie w kwestii piwa, bo akurat piwa z jednym panem Sławkiem nie pijam na spotkaniach, ale chciałbym odnieść się tutaj do głosu... Nie, nie, tu Sławków jest

więcej. Jeden z polityków wiodących to piwo pija na spotkaniach wyborczych, więc nie w tym sensie. Natomiast...

Przewodniczący – to może wymieńmy nazwiska.

Marcin Strzelec – nie, za dużo zła, to może zostaniemy w takim niedomówieniu. Jest nieobecny na tej sali, ale nie żartujmy, bo to sprawa poważna. Drodzy państwo, ja ad vocem do głosu pana radnego Sławomira Chrzanowskiego, ta dyskusja z dyskusji o tym, czy prowadzić konsultację troszkę zbiegła nam w stronę już tego zakazu prohibicji, więc ja dla uściślenia chciałbym zapytać wnioskodawców, czy ten docelowy zakaz prohibicji to pełny też zakaz sprzedaży nocnej na każdej stacji benzynowej w naszym mieście? Bo mówiliśmy dużo, zwłaszcza pan radny, o kierowcach, więc pytanie, czy państwo dążycie do tego, żeby zamknąć sprzedaż alkoholu na wszystkich stacjach paliw w Kaliszu? Dziękuję.

Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – szanowni państwo, to tak może najpierw w odpowiedzi tutaj na zadane pytanie. Jak słusznie pan radny zauważył, dzisiaj rozmawiamy o konsultacjach społecznych oczywiście wokół tematu prohibicji. Nie mam na ten temat zdania, bo chciałabym posłuchać właśnie, co mają mieszkańcy do powiedzenia. W związku z tym jakby nie udzielę jednoznacznej odpowiedzi. A odnosząc się do tutaj słów pana radnego Antczaka na temat badania, które zostało przeprowadzone przez, jak to zostało ujęte, lokalne media, to ja powiem wprost. Te badania zostały przeprowadzone przez jedno media, „Latarnik Kaliski” i w tym sondażu, który był przeprowadzony, 44% zagłosowało osób na nie, jeśli chodzi o wprowadzenie prohibicji. 37,5% odpowiedziało tak, 17% wskazało odpowiedzi tak, ale w innych godzinach. Zatem jakoś tak matematycznie nie możemy stwierdzić, że większość była na nie. To tak gwoli wyjaśnienia. Dziękuję.

Karolina Skrzypczyńska – szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, szanowni państwo radni, chciałabym tylko zauważyć, że ten projekt, który zgłosiła Koalicja Obywatelska, tak naprawdę na terenie Kalisza będzie mógł w przyszłości, jeżeli zostanie rzeczywiście wprowadzona ewentualna prohibicja, będzie dotyczył tylko i wyłącznie trzech całodobowych sklepów na terenie całego miasta Kalisza. Albowiem tylko takie sklepy, oczywiście poza stacjami benzynowymi, w Kaliszu prowadzą sprzedaż alkoholu w godzinach nocnych. Poza tym, szanowni państwo, jako radni, ale też jako mieszkańcy mamy możliwość dyscyplinowania sklepów, które rzeczywiście w jakikolwiek sposób wykraczają przeciwko udzielonym koncesjom związanym ze sprzedażą alkoholu, ale jak wynika z danych wydziału, przez ostatnie 5 lat nikt, żaden z mieszkańców, żadna instytucja nie zgłosiła wniosku o cofnięcie koncesji na sprzedaż alkoholu, jeżeli chodzi o jakikolwiek punkt na terenie miasta. Oczywiście jest, że sama kultura alkoholu i problem z nadużywaniem alkoholu w Polsce jest bardzo ważnym problemem. Natomiast pytanie, czy wprowadzanie prohibicji właśnie ad vocem tych trzech sklepów wprowadzi tutaj w Kaliszu spokój, no bo również musimy dobrze wiedzieć, że taki zakaz prohibicji nie będzie dotyczył pubów, restauracji, chociażby w centrum miasta. Odwołując się natomiast, szanowni państwo, do argumentów –

*spytajmy mieszkańców, no to spytaliśmy, proszę państwa, jeżeli chodzi o rady osiedlowe, tylko trzy były za wprowadzeniem takiego zakazu. Dziękuję.*

*Marcin Małecki, ad vocem – szanowna pani radna, chciałem sprecyzować jedną rzecz. Mamy cztery sklepy, ale mamy też bardzo dużą grupę sklepów sieciowych, które są otwarte do 23:00. Nasza propozycja jest od ciszy nocnej, od 22:00, także ilość sklepów jest dużo większa, plus te ewentualne stacje benzynowe, niż pani radna mówi. Poza tym, nawet jeżeli to byłby jeden sklep na Kalisz, który w sposób jednoznaczny, a tak się dzieje, zakłóca ciszę nocną, porządek i tam bardzo często interweniują służby, policja, straż miejska, to warto się nad tym pochylić. Dziękuję.*

*Maciej Antczak, ad vocem – pani radna, ja wskazywałem na informacje, które były związane z, przepraszam jeszcze raz, wskazywałem na posty, które były wrzucane przez media lokalne różnego typu, nie tylko na tą jedną ankietę, ale na różnego rodzaju informacje prasowe, które się pojawiały i dyskusja, która wywołana była w mediach społecznościowych. Jeśli pani radna chce, mogę podesłać też linki do różnych redakcji i jaka wywiązywała się tam dyskusja, że ten sprzeciw się jednak jednoznaczny pojawiał. Dlatego też chciałbym zauważyć, że dużej różnicy reprezentatywnej pomiędzy ruchem w mediach społecznościowych, ankietami internetowymi, a konsultacjami nie ma. Dlatego też nie widzę powodu, dla którego dodatkowo mamy narzucać koszty dla miasta, żeby jeszcze przeprowadzać konsultacje społeczne. Bo widać, że wielu mieszkańcom nie podoba się ten pomysł. Dlatego też ja też będę głosować przeciwko.*

Wobec braku innych uwag najpierw negatywnie przegłosowano autopoprawkę do projektu uchwały – 8 osób było za, 12 przeciw (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Następnie negatywnie przegłosowano projekt uchwały – 8 osób było za, 12 przeciw (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził nieprzyjęcie uchwały.

O zabranie głosu poprosił radny Piotr Łuszczkiewicz – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, ja tylko chciałbym dodać do tych powitań gości również studentów Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego wraz z opiekunami. Bardzo się cieszę, że jesteście. A teraz w sprawie tej konkretnej, przykro mi jest, że, oczywiście ostateczne głosowanie nad uchwałą to jest demokracja i to jest to, co już zostało wyłożone czy wyłuszczone tutaj. Objawiły się dwie koalicje, koalicja proalkoholowa i koalicja antyalkoholowa. Mam przyjemność należeć do tej drugiej. To po pierwsze. Po drugie, dowiedzieliśmy się, że na temat głosu opinii społecznej najlepiej dowiedzieć się z „Latarnika”. Co więcej, dowiedzieliśmy się również, że dość młode przecież środowisko „Latarnika” przywróciło nam praworządność w '89 r. i dzięki temu możemy robić to, co chcemy. Natomiast najbardziej zasmuciło mnie to, że państwo radni odrzucili autopoprawkę. Przecież to taki gest niewiele kosztujący. Chcemy pokazać pod głosowanie najlepszą wersję dokumentu prawnego. Podobnie jak*

*robią państwo. A państwo odrzucają tę najlepszą wersję już na etapie głosowania nad autopoprawką. To nie jest fair po prostu. Dziękuję bardzo.*

*Artur Kijewski – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo. Chciałbym pana poprosić troszeczkę, szanowny kolego radny, o stonowanie, ponieważ kto jest pro, a kto jest za, to może by pan troszeczkę tak wytonował swoje stwierdzenia, bo powiem jakoś, ja sobie nie przypominam, żeby chodził ze sztandarami proalkoholowymi. Jestem natomiast za zdrowym rozsądkiem, a nie kombinacjami politycznymi. Tak samo możemy zrobić głosowanie, kto będzie za, tutaj koalicja, czy powiedzmy ludzi, którzy będą pro Kłockowi, a którzy będą przeciwko Kłocku. Kolega wie, o co chodzi, więcej ze względu na szacunek dla tej sali nie będę poruszał.*

*Maciej Antczak, ad vocem – tak, panie radny, ja jestem za tym, żeby swobodnie można sobie było wypić w Polsce i w Kaliszu piwo. Myślę, że to nie jest nic zdrożnego. Natomiast co do powiedzenia, że wywalczyliśmy w '89 wolność, to chciałbym zwrócić uwagę, że przykre jest to, że pan nie ma takiego poczucia wspólnoty z Polakami. Mówię, my jako Polacy, tak samo my jako Polacy wykazaliśmy się bohaterstwem, chociażby w czasie II wojny światowej, my jako Polacy, jako naród pokazaliśmy, że chcemy tej wolności. Dlatego też jeśli pan tej więzi nie czuje, to bardzo mi przykro.*

*Tomasz Grochowski, ad vocem – panie przewodniczący, panowie prezydenci, drodzy radni, goście, studenci przede wszystkim, którzy... może nie będę kontrował. Drodzy państwo, w Kaliszu nie mamy problemu alkoholowego. Także zajmijmy się rzeczami potrzebnymi, a nie takimi, które szczerze mówiąc niczemu nie służą. Uważam, że tak jest, wystarczy przeczytać naprawdę materiały, a jak ktoś jest leniwy, to wystarczy wpisać w AI jak to wygląda i naprawdę tam jest takie w skrócie podsumowanie, które wyraźnie mówi, że w Kaliszu nie mamy problemu alkoholowego. Nie jesteśmy miastem tzw. turystyki alkoholowej. Co do samego spożycia, to pan profesor już nas tutaj podzielił na tych, którzy lubią i którzy nie lubią, tak?, alkoholu. Na pewno tak jest. Natomiast z czym się nie zgadzam? Nie zgadzam się na pewno z rzeczą taką, że jeżeli zakażemy sprzedaży alkoholu, to powstaną meliny. Mamy w historii przypadki, które pokazują, jak to później wygląda. Powstaną źródelka, w których niestety będziemy kupowali alkohol niewiadomego pochodzenia i niestety ten alkohol szkodzi. Jestem jak najbardziej za tym, żeby posłuchać mieszkańców i to zostało zrobione na początku tej kadencji. Posłuchaliśmy mieszkańców wykorzystując, najlepsze uważam, jednostki pomocnicze, jakie są w Kaliszu, czyli rady osiedlowe. I chciałbym, jestem za i mówiłem to też na komisji, żeby takie badanie odbyło się jeszcze raz przez rady osiedlowe. Padały tam oczywiście sugestie mówiące o tym, że nie zostało to być może zrobione rzetelnie, bronię tu rad osiedlowych. Naprawdę widziałem zaangażowanie, widziałem, w jaki sposób to robią, jak ważna to była kwestia i jak się, że tak powiem, zabrali za zbieranie danych od mieszkańców. I naprawdę nie chciałbym słyszeć kolejny raz, że te rady osiedlowe nie robią tego tak, jak powinny. Uważam, że akurat w tym przypadku i w każdym innym, a wystarczy bywać, no niestety nie widzę tam zbyt dużo również radnych na tych radach osiedlowych. Zachęcam, bo wtedy rzeczywiście można mieć pewność, że to, co się mówi, to jest prawda. Dlatego jeszcze raz, rady osiedlowe zebrały naprawdę bardzo dobre informacje. Wynik był taki, jak mówiliśmy*

*2 lata temu. Jeżeli rzeczywiście jest konieczność sprawdzenia, to jak najbardziej do tego zachęcam. Natomiast dziś wykorzystam do tego rady osiedlowe i to wyrażnie mówiłem na komisji, także jeżeli padnie pomysł, żeby właśnie w ten sposób zbierać dane, to jak najbardziej będę za. Natomiast tu uważam, że przy tych jeszcze kosztach, o których mówił radny Antczak, dodatkowych, wykorzystujemy to, co mamy, jednostki, które mamy, niekoniecznie w ten sposób, który został zaproponowany. Także tu nie chcę bronić oczywiście, bo 3-4 bastiony przedsiębiorców, to też moim zdaniem powinno być w zainteresowaniach akurat radnych Platformy. Uważam, że też powinni mieć taką szansę, szczególnie, że są, wiele z nich jest na obrzeżach miast i jeżeli ktoś rzeczywiście będzie miał ochotę, podjedzie i kupi. Także nie chcę melin, chcę jak najbardziej informacji takiej rzetelnej z rad osiedlowych, i chcę też, żebyśmy też zadbali o tę garstkę przedsiębiorców, która została. Dziękuję bardzo.*

*Piotr Łuszczkiewicz, ad vocem – panie przewodniczący, to już króciutko, bo rzeczywiście ad vocem nie w sprawie meritum. Drogi Arturze, jeżeli poczułeś się urażony tym określeniem, które było przecież wysoce metaforyczne i niewskazujące konkretnie na skłonność czy brak skłonności do alkoholu tego czy innego radnego, to mogę zmienić to rozróżnienie na stronnictwo pro, prohibicyjne i antyprohibicyjne. Myślę, że tak będzie godniej. Zgadzasz się na to? Także tu osiągnęliśmy konsensus. Oby w meritum również. I druga rzecz, no panie radny, zwracam się do radnego Antczaka. No takiej manipulacji poglądowej to na poziomie przedszkola się nie da skutecznie zrobić, a tutaj są ludzie inteligentni na tej sali, ludzie zdobywający wykształcenie i to wykształcenie już mający, więc proszę nie próbować ustawiać sobie pola sporu w ten sposób, że ja jestem przeciwko jakiejś części Polaków. Ja powiedziałem tylko o tym, że pan reprezentujący grupę bardzo młodych wyborców, mówiąc o tym, że wywalczyliśmy i mówiąc również o czasopiśmie czy portalu, na którym często pan się udzielał, że wywalczyliśmy my wolność w 1989 r., powiedziałem, że jest to trochę nadużycie. Wywalczyły starsze pokolenia, które są też na tej sali bezsprzecznie, a oczywiście to po to wywalczyły, żeby wszyscy Polacy mogli skorzystać z dobrodziejstwa tej demokracji i żebyśmy również w takim dniu jak dzisiaj mogli przegrać to głosowanie.*

#### **Ad. 4. przyjęcia Aktualizacji „Strategii rozwoju Kalisza do 2030 roku z perspektywą do 2035 roku”.**

Strategia to nadrzędny dokument programujący rozwój miasta. Dotychczasowe zapisy strategii rozwoju odnosiły się do ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kalisza”, jednak przyjęta w 2023 r. reforma systemu planowania przestrzennego nałożyła na wszystkie gminy obowiązek sporządzenia planu ogólnego gminy – a więc nowego dokumentu planistycznego, który wspólnie z ustaleniami strategii ma zastąpić obowiązujące dotychczas studia.

W tym zakresie strategia określa kierunki polityki przestrzennej miasta, które będą uwzględniane przy opracowywaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz zmian planu ogólnego miasta.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja

Budżetu i Finansów; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Edukacji i Sportu, a także Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Tadeusz Skarżyński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

#### ***Ad. 5. uchwalenia Planu ogólnego miasta Kalisza.***

Podstawą prawną do sporządzania planu ogólnego jest ustawa o samorządzie gminnym oraz ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Plan ogólny jest aktem prawa miejscowego, co oznacza, że jego ustalenia są wiążące dla innych dokumentów planistycznych oraz decyzji administracyjnych. Decyzje o warunkach zabudowy muszą być zgodne z planem ogólnym, a dotyczące nowej zabudowy lub zmiany sposobu użytkowania mogą być wydane jedynie w tzw. obszarze uzupełnienia zabudowy.

Dotychczasowe miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego zachowują moc na danym obszarze, nawet jeśli ich ustalenia nie są zgodne z przyjętym planem ogólnym. Ich zmiana będzie jednak wymagała zgodności z obowiązującym planem ogólnym.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Budżetu i Finansów; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Edukacji i Sportu, a także Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego Rady Miasta Kalisza

Głos zabrał radny Dariusz Grodziński – *szanowni państwo, wysoka rado, ja wiem, że jesteśmy w takiej pułapce prawnej, że mówi nam się, że musimy tę uchwałę przegłosować, musimy teraz, musimy dzisiaj, bo inaczej świat się skończy, pęknie na pół, a Kalisz przestanie się rozwijać. Jest w tym też trochę prawdy, ponieważ ta pułapka rzeczywiście jest na nas założona. Natomiast pomimo tej pułapki i pomimo tej presji wynikającej z tego argumentu, ja jestem Kaliszaninem i nie jestem w stanie zagłosować za projektem tej uchwały. Ten projekt uchwały wyklucza z terenów inwestycyjnych na głównie w mojej najważniejszej ocenie budownictwa mieszkalnego, wielorodzinnego i jednorodzinnego, prawie połowę miasta. Semantycznie trochę nadużyłem, bo to gdzieś między 43 a 44%, ale pozwólcie państwo, że będę takim terminem politycznym – prawie połowę miasta – tutaj operował. Wykluczenie z możliwości rozbudowy i zabudowy prawie połowy miasta jest wyrokiem na to miasto. Wyrokiem z jasno określoną sentencją. Macie się zwiijać. Macie spadać do 70 tys. mieszkańców, a potem do 60 tys. mieszkańców. A nie ma mojej zgody na to, bo ja ciągle pamiętam Kalisz nie tylko 100-tysięczny, ale 112-tysięczny i chyba też 120-tysięczny. I nie godzę się z perspektywą wyroku zwiijania naszego miasta do*

70 tys. mieszkańców, do 60 tys. mieszkańców. Nie godzę się, nie jestem w stanie podnieść ręki, nie jestem w stanie nad tym zagłosować. Wiem, że ta pułapka na chwilę obecną jest nie do ominięcia, ponieważ powiązano obowiązek tych uchwał z funduszami unijnymi. Pan premier Morawiecki, pan minister Buda. Wiem, że teraz pokutuje to jak kilka innych tego typu rozwiązań. Wiem, że jesteśmy jednym z pięciu krajów, które takie zobowiązanie podpisało. Oprócz nas takie reformy też robią takie kraje jak Grecja, Portugalia, Hiszpania i Włochy. Te, które borykają się z bałaganem urbanistycznym. Z bałaganem takim przez duże B, bo jeżeli chcemy mówić o pewnych problemach urbanistycznych w Polsce, to spójrzmy na Grecję. Hiszpania, Portugalia chce w ten sposób wspierać tereny pod budownictwo społeczne. Inny kraj próbuje powstrzymać wyludnianie się małych miejscowości, bo to jest w uzasadnieniu tych kamieni milowych do KPO. A my w Polsce chcemy przeciwdziałać rozlewaniu się miast. I ja się pytam, gdzie Kalisz ma się rozlać? Bo Kalisz jest tak zwartym miastem, że kończy się zabudowa i mijamy tabliczkę przekreśloną Kalisz. Naszym wyzwaniem od lat jest wewnętrzne zagospodarowanie przestrzenne, żeby każdy centymetr pola wykorzystać. A znacie państwo historię z poprzedniej i poprzednich kadencji, kiedy wszyscy mówiliśmy, że naszym wyzwaniem jest absorpcja nowych terenów, chłonięcie nowych miejscowości. Być może wtedy byśmy działali przeciwko rozlewaniu się miasta Kalisza. Ale Kalisz nie jest i nie będzie rozlany, bo jest tak zwarty, tak zabudowany, że nie ma gdzie się rozlewać. A my potrzebujemy terenów na zabudowę, szczególnie mieszkaniową, wielorodzinną, jednorodziną, po to, żeby z tego poziomu, gdzie już mamy ósemkę z przodu na liczniku, jeśli chodzi o ilość mieszkańców, próbować marzyć i walczyć o Kalisz 100-tysięczny, a nie poddawać go wyrokowi 70, 60, co dalej?, 50 tysięcy? Nie jestem w stanie zagłosować za tą uchwałą, mimo świadomości pułapki prawnej, jaka została tutaj założona. Nie jestem też w stanie zagłosować z powodów bardzo osobistych, prywatnych, jako radny, który obserwuje ogromną dysproporcję w rozmieszczeniu możliwości budowania i braku możliwości budowania wśród moich sąsiadów, którzy traktowali dziedziczone z dziada, pradziada ziemie jako zabezpieczenie swoje i przyszłych pokoleń pod przyszłe inwestycje. Nie jestem w stanie zagłosować za tą uchwałą, ponieważ jestem Kaliszaninem i chcę więcej dla Kalisza.

Przewodniczący – dziękuję bardzo panu radnemu. Ja bym tylko zwrócił uwagę na to, że wszystkim nam radnym zależy na tym, żeby miasto się rozwijało. Zwrócę uwagę na to, że pan radny tutaj przypomniał, rozlewając, wylewając te krokodyle łzy nad tym problemem, że jesteśmy zmuszeni do tego. Tak, to prawda, jesteśmy zmuszeni. Pana rząd mógł coś tam zadziałać w tym temacie, ale nie zadziałał. W związku z tym jesteśmy zmuszeni. I w związku z tym, ja przypomnę tutaj również takie posunięcia jak pomysł i projekt bypassu przez Kalisz super szybkiej kolei, który na pewno nam umożliwi rozwój miasta za tą linią tej szybkiej kolei. Tam będziemy mieli bardzo łatwe połączenia po prostu z tym terenem. Także polecam, polecam popatrzenie po prostu jak gdyby na własny ogródek.

Artur Kijewski – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, szanowni państwo studenci, przy okazji taka troszeczkę będzie temat troszkę z politologii, bo tu szanowny kolega poruszył. Chciałem, żeby były poruszane tematy miejskie. Mam do pana radnego pytanie, szanowny panie Grodziński, które to ugrupowanie od wielu lat

rządzi w Komisji Europejskiej? I czy pana frakcja również je popiera? Odpowiem za pana – tak, popiera. Po prostu gdyby pan nie wywołał tematu rządu, bym tematu nie poruszył. Chciałem powiedzieć państwu, że to co było uzgodnione a propos właśnie tych planów, to była tzw. warunkowość, jak nie zrobicie, to wam nie wypłacimy. Niejaka pani Urszula, miałem nie wymieniać nazwiska, dwojga nazwisk, z jakimś Von coś tam, nie będę wymieniał nazwiska, ale wiecie, o kogo chodzi i teraz pan Grodziński udaje świętego, bo mu tak rząd tamten zrobił. No proszę państwa, naprawdę, jak już mamy być szczerzy, oczywiście ja nie mówię, że były wszystkie te posunięcia rządu dobre, ale pewne rzeczy trzeba było dogadać, bo trzeba było pieniędzy. A później jak się okazało, zgadnijcie państwo, kto blokował wypłatę pieniędzy z KPO za poprzedniego rządu. Którzy to byli państwo, że tak powiem europosłowie, z jakiego ugrupowania? Dopowiedzcie sobie sami, wystarczy poczytać. I kolejna rzecz, cały czas się toczy dyskusja, jak już tak mówimy, za chwilę będą tematy też państwu mówię, szczególnie państwu studiującym, ekologii, wszelakich innych rzeczy. Jak myślicie, dlaczego mamy drogą energię, itd.? Czy to się wzięło z tego, że ktoś sobie w rządzie polskim takim czy innym to wymyślił? Nie, narzuca to po prostu Unia. Natomiast to wariactwo powoli się kończy, bo zauważcie, że nagle się okazało, że węgiel jest dobry, bo Donald Trump wygrał wybory. Przepraszam, mówię już tak bardzo politycznie, ale tu kolega poruszył temat i udaje Dziewicę Orleańską, ale to tak nie wygląda. Także naprawdę, jeżeli już chcemy poruszać, to będziemy za chwilę mówić o wielkiej polityce. Ja bym proponował się skupić na tym, co możemy jako samorząd na dzień dzisiejszy, bo możemy to, co nam nakazują przepisy. I tego się trzymajmy. I proszę bez takich manifestów, bo teraz pan rozdziera szaty, leży Rejtanem, a jak trzeba było, pana stronnictwo mogło działać, to pan się w ogóle wtedy nie pojawiał. Dziękuję.

Maciej Antczak, ad vocem – panie przewodniczący, największym grzechem polskich polityków przez lata było marzycielstwo i brak umiejętności dostosowania się do realiów. Jesteśmy pozostawieni, jak sam pan radny zauważył, w sytuacji bez wyjścia przez rząd, przez państwa rząd, natomiast sama ustawa została wprowadzona jeszcze przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Ja bym apelował o to, abyśmy byli odpowiedzialni jako radni miasta Kalisza, to znaczy w momencie, kiedy jesteśmy przyparci do muru, to zachowujemy się tak, aby dostosować się do realiów. Dlatego też jeśli pan radny mówi, że nie poprze pan tego projektu i ja od razu powiem, że mnie również nie podoba się cała ta koncepcja, aby ograniczać swobodę działania tutaj przez samorządy, aby w sposób taki sztuczny, algorytmiczny tworzyć zobowiązania, jaki procent powierzchni ma być przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe. Ja się z tym nie zgadzam, natomiast my jesteśmy w sytuacji Rady Miasta, gdzie my musimy postępować zgodnie z prawem, które jest kreowane centralnie. Dlatego też moje pytanie do pana, skoro pan nie poprze, to czy mają państwo poza takim, przepraszam, ale płaczącym marzycielstwem, jakieś konkretne, merytoryczne kontrproponycje do tego, co jest obecnie zapisane? Czyli co zmienić i gdzie zabrać, gdzie dołożyć zgodnie z ustawą, która obowiązuje? Proszę o odpowiedź, czy są jakieś konkretne kontrproponycje, czy też to jest po prostu takie ogólne wstrzymanie w formie aktu politycznego?

Wobec powyższego radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 12 osób było za, 1 przeciw, 6 wstrzymało się od głosu (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński, Tadeusz Skarżyński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 6. nadania nazw drogom wewnętrznym na terenie miasta Kalisza.***

Nadaje się drodze wewnętrznej łączącej nowo powstające działki budowlane z istniejącą ulicą Żytnią nazwę „ul. Żniwna”, natomiast drodze wewnętrznej łączącej nowo powstające działki budowlane z istniejącymi ulicami Żytnią i Rolną nadaje się nazwę „ul. Orkiszowa”.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński, Tadeusz Skarżyński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 7. zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia Stypendium Miasta Kalisza im. Świętego Jana Pawła II, funduszu stypendialnego oraz zasad, warunków i trybu przyznawania stypendiów.***

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym do kompetencji rady gminy należy podejmowanie uchwał w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uczniów i studentów. Biorąc pod uwagę warunki ekonomiczne oraz inflację, proponowana zmiana kryterium dochodowego ma zwiększyć dostępność stypendium dla uczniów.

Poprawkę radnego Macieja Antczaka radni otrzymali w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący poprosił Macieja Antczaka o zabranie głosu w tej sprawie – *panie przewodniczący, państwo radni, szanowni goście, ta poprawka, którą zgłosiłem to poprawka techniczno-merytoryczna. Miesiąc temu zdjęliśmy projekt uchwały z porządku obrad dlatego, że wspólnie uznaliśmy na komisji, iż dane dotyczące inflacji oraz wzrostu płacy na przestrzeni lat wskazują, że płaca rośnie znacząco szybciej niż ceny. W przypadku porównania do 2015 r. mamy inflację skumulowaną na poziomie 60%. Tymczasem, gdy mówimy o płacy minimalnej, to ten wzrost płacy minimalnej to 170%. Co powoduje, że około 3 razy szybciej w ciągu ostatnich 10 lat rosły płace niż ceny. Dlatego też w pierwotnym projekcie uchwały założono, że waloryzacja proggu dochodowego będzie związana z cenami. Czyli, że jeśli poziom cen w gospodarce wzrośnie o 3%, to próg dochodowy wzrośnie też o 3%. Tymczasem, jak sama nazwa wskazuje, próg dochodowy ma związek z dochodami, dlatego powinien być powiązany ze wskaźnikiem dochodowym. Stąd propozycja moja jest następująca, aby wysokość proggu dochodowego przy określaniu kto może dostać stypendium Jana Pawła II, a kto nie może, było powiązane z wskaźnikiem opartym o 55% minimalnego wynagrodzenia brutto. Zgodnie z danymi historycznymi, to mówimy np. w ostatnich 4 latach średni*

*stosunek pomiędzy progiem dochodowym a płacą minimalną to było 54%, w ciągu ostatnich lat 7 było to 58%, także te 55 jako taka okrągła liczba oscylująca wokół tych danych historycznych zdaje się być po prostu najwłaściwsza. Ja też dopowiem, że obliczenia, które przestałem, bodajże w czwartek w ubiegłym tygodniu do państwa radnych, konsultowałem także treść poprawki z panią naczelnik Wydziału Edukacji, tam zmieniliśmy powiązanie z płacą netto na powiązanie z płacą brutto ze względu na to, że w rozporządzeniu po prostu jest to klarownie pokazane, ile ta płaca minimalna brutto wynosi. Przykład, jeśli byśmy utrzymali takie tempo wzrostu cen i takie tempo wzrostu płac, jak to było w ostatnich 10 latach, to w ciągu np. następnych 5 lat próg dochodowy w oparciu o inflację zgodnie z pierwotną propozycją wzrósłby o 15%, co powodowałoby, że np. dwójka rodziców na płacy minimalnej z jednym dzieckiem nie mogłoby aplikować już o stypendium, ponieważ płace wzrosłyby wówczas o 40%. Mówię tu o prostym takim przeciągnięciu formuły w Excelu, co oczywiście nie jest właściwe w zakresie prognozowania przyszłości w gospodarce, ale gdybyśmy oparli się właśnie o dane historyczne, to tak by to właśnie wyglądało. Dlatego też przegłosowanie projektu uchwały w formie zaproponowanej pierwotnie, doprowadziłoby do tego, że i tak musielibyśmy ręcznie dostosowywać wysokość proggu dochodowego. A cel jest taki, żeby wprowadzić automatyzację. Bardzo słuszny cel, ponieważ wydaje się, że ograniczenie pracy urzędników nad tym, jaki w tym roku ma być próg, branie pod uwagę różnych wskaźników, poświęcenie na to czasu w momencie, kiedy można wprowadzić zautomatyzowany, klarowny system, który nikogo nie wyklucza, bo też umówmy się, że na przestrzeni lat ten próg potrafił naprawdę też skakać, jeśli chodzi o stosunek jego do płacy minimalnej, więc tutaj mamy sytuację jasną i on jest oparty właśnie o dane historyczne. Także poprawka jest stricte techniczna, merytoryczna. Ciężko mi sobie wyobrazić, żeby tutaj jakoś się względem temu sprzeciwić, chyba, że gdzieś w moim rozumowaniu jest błąd i wtedy proszę o wykazanie mi tego błędu, natomiast ja jakby go nie widzę. 60% versus 170% wzrostu cen, czy 60% ceny – 170% płace, więc musimy się oprzeć po prostu tutaj o dochody, bo to jest próg dochodowy, więc ten wskaźnik jest po prostu lepiej skorelowany niż wskaźnik cenowy. Także stąd taka moja propozycja. Bardzo dziękuję.*

*Magdalena Sekura-Nowicka – szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni goście, studenci, ja chciałabym się odnieść może mniej tym razem do merytoryki, aczkolwiek do samego tego procesu, który w tej chwili obserwujemy, czyli do złożenia poprawki do uchwały, która była przegłosowana przez nas na komisji merytorycznej i tam był czas na to, żebyśmy dyskutowali. Ja zaraz jeszcze do tego wrócę. A dziś przed sesją, po godzinie 8:00 otrzymujemy poprawkę, która, szanowni państwo, nie jest kosmetyczną ani techniczną poprawką. Dlatego, że uchwała, która była nam przedłożona do głosowania dotyczyła zmiany tylko punktu szóstego versus uchwały, które do tej pory w tym temacie obowiązują. I dziś rano o godzinie 8:00 dostajemy poprawkę, która zmienia totalnie merytorykę tej uchwały. Ja też dodam tutaj i powiem od siebie, że na Komisji właśnie Edukacji i Sportu, gdy tę propozycję zmiany uchwały dyskutowaliśmy, to klub, który pan akurat radny Antczak reprezentuje, nie miał nic do powiedzenia w tej sprawie, pomimo tego, że materiały merytoryczne przez pana były nam wcześniej przestane, owszem, one nie zawierały tylko jednego rozwiązania, ale było kilka rozwiązań, nad którymi warto było się*

*zastanowić i państwo nie mieliście nic do powiedzenia w tej sprawie. Więc zupełnie nie rozumiem, skąd nagle dzisiaj rano zmiana i wywrócenie dokumentu, nad którym głosujemy, do góry nogami. Dziękuję.*

*Maciej Antczak, ad vocem – pani radna, sam projekt uchwały jest techniczny, dlatego też poprawka która koryguje techniczny projekt uchwały, też jest po prostu techniczna. Tutaj nie ma mowy o wielkim, kompleksowym projekcie, tylko o jednej drobnej zmianie w całym projekcie uchwały. Chciałem się zapytać, bo pani radna też zapowiedziała, że przygotuje swoje obliczenia, nie wiem, czy to się udało, bo taka była zapowiedź? Nie, pani radna na komisji powiedziała, że przygotuje swoją kontrpropozycję co do kształtu stypendium, czego pani radna nie zrobiła.*

*Przewodniczący – proszę nie prowadzić dyskusji między sobą, bo tego nie sposób jest przekazać dalej.*

*Maciej Antczak – natomiast tak, zgadzam się, panie przewodniczący, przepraszam bardzo. Ja po prostu uważam, że tutaj nie ma pola do robienia polityki. To jest kwestia merytoryczna. My jako radni odpowiadamy za to, żeby poprawnie prowadzić legislację. To jest po prostu poprawniejsze i dlatego to zgłosiłem.*

*Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – szanowni państwo, kolego radny, tak pozwolę się zwrócić. Tak, deklarowałam chęć współpracy przy tym temacie. Również kiedy na poprzednich komisjach miesiąc temu poruszaliśmy tę kwestię, przyszło mi to do głowy, że możemy wprowadzić również wagi dotyczące dochodów i wyników, za które młodzi ludzie będą oceniani i brani pod uwagę do stypendiów. Natomiast w dalszym toku, ponieważ to była, że tak powiem, spontaniczna nasza rozmowa i dyskusja, która wywołała to, że w ogóle zdjeliśmy tę uchwałę z głosowania wtedy, ja dokonałam takiej analizy i stwierdziłam, że to jest jeszcze większe skomplikowanie tematu niż jest do tej pory. W związku z tym nie przedkładałam takiej propozycji, która jak zresztą słusznie pan zauważył, mogłaby jeszcze bardziej skomplikować pracę naszych urzędników. W związku z tym taka była decyzja z mojej strony. Dziękuję.*

*Marcin Małecki – szanowni państwo, ja przy okazji tej dyskusji nad stypendiami naukowymi chciałem też zwrócić uwagę wysokiej rady, pana wiceprezydenta Kulawinka na temat stypendiów sportowych, tak? Mówię to i jako radny i jako były reprezentant Polski w sportach walki. Pamiętajmy, że te stypendia sportowe od kilkunastu lat wynoszą maksymalnie 400 zł. Jak mówimy o inflacji, o wzroście pewnych kosztów, chciałbym przede wszystkim tutaj zaapelować i do pana wiceprezydenta Kulawinka i do członków moich koleżanek i kolegów z Komisji Sportu, żebyśmy się nad tym tematem pochylili w przyszłorocznym budżecie, zmienili, zwiększyli. Zwłaszcza dla tych sportowców pełnoletnich. Ta kwota 400 zł sprzed kilkunastu lat jest jaka jest. Także prosba przy okazji tutaj dyskusji o Stypendium Jana Pawła II, pamiętajmy też o tych sportowcach, bo oni nie tylko, że się uczą, ale też ciężko często każdego dnia dwa razy dziennie pracują, czyli trenują i muszą to wszystko łączyć. A zwłaszcza ci sportowcy dorośli, no to 400 zł to jest kwota już taka*

*troszeczkę z innych czasów. Bardzo dziękuję za głos i proszę o tym temacie też pamiętać.*

*Grzegorz Kulawinek, wiceprezydent Miasta Kalisza – panie przewodniczący, panie prezydencie, szanowni radni i studenci. Szanowni państwo, to jest techniczna, tak jak powiedział pan radny Maciej Antczak, zmiana. Nie ukrywam, że na początku, kiedy rozmawialiśmy, była kwestia szczegółów, to znaczy śródrocznej płacy minimalnej netto, to się zmieniło i wspólnie z Wydziałem Edukacji doszliśmy do takiego zdania, że w gruncie rzeczy nie zmienia ona i tutaj jakby podkreślanie, że jest to wywrócenie tego stolika, jest po prostu nieprawdą. Jest to tylko delikatna zmiana. Natomiast chcę państwu powiedzieć, że rok rocznie spotyka się ta komisja, to szczególnie dla studentów, komisja, która przydziela Stypendium Jana Pawła II i bierze pod uwagę oczywiście średnią z ocen na poszczególnym poziomie rozwoju, czyli szkół podstawowych, ponadpodstawowych, liceów czy technicznych i branżowych, ale oczywiście powiązane jest to z progiem, z progiem finansowym, który rok do roku decyzją komisji wzrasta. Z tym są zawsze duże problemy, bo część osób uważa, że nie powinniśmy podnosić, część uważa, że powinniśmy w ogóle zdjąć te progi, ale zachowując charakter tego Stypendium Jana Pawła II i jakby osób, które stworzyły to lata temu, właśnie na tym polega to stypendium, żeby powiązać te dwie bardzo istotne wartości. Jeszcze raz bardzo proszę o pozytywne zagłosowanie za tą poprawką. Ona niewiele, szanowni państwo, zmienia i bardzo bym prosił, żeby nie wprowadzać jakiegoś elementu tutaj, już nie nazwę politycznego, bo być może to nie o to chodzi, ale jakichś zmian, które państwo wyobrażacie sobie, że tu grzebiemy. Pan radny Antczak faktycznie zgłosił tą poprawkę jakiś czas temu. Myśmy nie procedowali, uważaliśmy, że to co jest od średniej, od przepraszam, wzrostu inflacji, tak jak niektóre samorządy, ale jako, że w stowarzyszeniu mamy radnych, którzy bardzo dobrze w swoich działkach pracują i rozkminiają te tematy, przyjęliśmy to, rozkminiliśmy na czynniki pierwsze i uważamy, że ta propozycja jest po prostu dobra i ona niewiele zmienia. Bardzo dziękuję.*

*Przewodniczący – dziękuję bardzo, ja bym bardzo prosił o to, żebyśmy może nie rozkminiali, tylko po prostu, tylko rozwiązywali problemy, bo to takie nawiązanie do języka przestępczego jeszcze z wczesnego średniowiecza to jest takie... Myślę, że po prostu problem się sprowadza do tego, że gdybyśmy mieli wszystko zachowane w terminach, po prostu byłoby przedyskutowane i nie byłoby dzisiaj tej dyskusji na sesji. Myślę, że ten projekt, który tutaj przedstawił nam dzisiaj pan radny Maciej Antczak do końca, tak?, bo ja wiem, że ta poprawka była wcześniej już jak gdyby zgłaszana, ale nie do końca, nie byłoby dzisiaj tej dyskusji, byśmy mieli już to zamknięte na komisjach i byłoby proste głosowanie.*

*Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie prezydencie, no właśnie, cały czas chodzi o to, że projekt uchwały, który był nam przedstawiany na komisji i który był docelowo dzisiaj na sesji przedłożony, dotyczył zmiany uchwały związanej z przyznawaniem stypendiów tylko w tym punkcie 6, czyli właśnie w przedmiocie dzisiejszej dyskusji. I pracowaliśmy nad tym na komisjach, tak? I na Komisji Edukacji, na Komisji Budżetu, nikt nie wnosił*

*żadnych uwag. Tak jak powiedziałam, Klub tutaj Radnych Koalicji Kaliskiej, który reprezentuje pan radny Antczak, jakby nie dyskutował na ten temat, wręcz przekonywani byliśmy do racji, że właśnie to rozwiązanie, które mamy na komisjach przedstawione jest tym najlepszym rozwiązaniem, po czym dzisiaj o godzinie 8:00 dostajemy poprawkę, która jest zupełnie inną treścią tego punktu, nad którym głosujemy. Wiec, szanowni państwo, no jakby chodzi o pewną, no takie jakieś zwykłe zasady współpracy, tak? To co, na komisjach ktoś z nas robił idiotów, przepraszam najmocniej, no to o czym my dyskutowaliśmy wtedy? No bo dzisiaj jest wywrócenie stolika, panie prezydencie. Jest wywrócenie stolika pt. zmieniamy zupełnie tą treść, nad którą dyskutowaliśmy, zupełnie zmieniamy, tak? To nie jest kwestia jednego słowa, zdania. Czasami takie sytuacje się zdarzały. To nie jest autopoprawka. To jest poprawka zmieniająca zupełnie treść tej uchwały, nad którą dyskutowaliśmy ostatnio. Dziękuję.*

*Eskan Darwich – panie przewodniczący, szanowni państwo, pani przewodnicząca, nie ma co mieć pretensji do radnego Antczaka. Radny na każdym etapie ma prawo zgłaszać poprawki do projektu uchwały, więc skorzystał ze swojego prawa. I tyle. Może pani poprosić o przerwę i zerknąć do tych kalkulacji i zobaczyć, jak to wygląda. Jeśli pani poprosi o przerwę, to pewnie pochylimy się nad pani propozycją, żeby pani się zapoznała z tą poprawką, a swoją drogą uważam, że ta poprawka jest bardzo dobra. Dziękuję bardzo.*

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Radni negatywnie przegłosowali poprawkę radnego Macieja Antczaka – 8 osób było za, 9 przeciw, 3 wstrzymały się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

*Głos zabrał radny Maciej Antczak – szanowny panie przewodniczący, zostałem radnym miasta po to, aby merytorycznie pracować i w sposób pozytywny wpływać na legislację Rady Miasta Kalisza. W związku z faktem, że nie mam poczucia, aby dziś wśród radnych panowała chęć tego, aby faktycznie merytorycznie pracować, żegnam państwa, życzę dobrych obrad. Dziękuję bardzo.*

Przewodniczący – *dziękuję bardzo, ja chciałem zwrócić uwagę, że prace merytoryczne są prowadzone w komisjach, a nie na sesji rady.*

*Artur Kijewski – panie przewodniczący, wysoka rado, nie wiem, czy kolega nas opuścił, że tak powiem, na zawsze, udał się na emigrację, Polska z oddali. Nie mam pojęcia, ale nie wnika. Szanuję jego decyzję. Tak tylko chciałem powiedzieć. Ja też jestem, można powiedzieć, no tak, to nie jest może dobre porównanie, ale życie to życie. Jestem już wiele lat po ślubie i gdybyśmy tak sobie za każdym razem z żoną się nie dogadywali, to już bym był dawno po rozwodzie i bym tych iluś lat pożycia małżeńskiego nie miał, więc takie jest życie. No ale cóż, kolega jest młody, daj mu Panie Boże, żeby trafił na wyrozumiałą żonę w przyszłości.*

Marcin Małecki – *wysoka rado, panowie prezydenci, szanowni goście, ja jestem radnym dopiero drugą kadencję. Nie jestem tak doświadczonego radnym jak radny Kijewski. Nie jestem też tak doświadczonego małżonkiem jak radny Kijewski, ale zgadzam się tutaj z radnym Kijewskim i powiem szczerze, jako radny wiele tych uchwał, które przygotowujemy w klubie, jestem też współautorem, bardzo często te głosowania przegrywamy i gdybym miał się za każdym razem obrażać na demokrację, że przegraliśmy jakąś uchwałę, której jestem współautorem, na której mi bardzo zależy, nie wiem, do czego by to prowadziło. Nie wolno obrażać się na demokrację. Dziękuję bardzo.*

Piotr Łuszczkiewicz – *szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, byliśmy tutaj świadkami czegoś naprawdę nieliczonego ani z powagą, ani nawet z formą pracy Rady Miasta. Przecież zdarza się, że któryś z radnych musi opuścić obrady wcześniej z jakichś powodów, ważnych obowiązków, konfliktu w realizacji swojej pracy z posiedzeniem, choć bywa to jednak bardzo rzadkie i sporadyczne. I wtedy, kiedy nas nie ma, to jest oczywiste, że zmniejszana jest nasza dieta w sposób dość wymierny. Natomiast to désintéressement, które wygłosił radny Antczak, jest dla mnie formą obrazy powagi wysokiej Rady Miasta, dlatego wnioskuję formalnie do pana przewodniczącego o ukaranie radnego Antczaka karą dyscyplinarną.*

Artur Kijewski, ad vocem – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, ja bym nie był tak tutaj jak, ja rozumiem, może mój kolega czuje się zbulwersowany, natomiast radny ma prawo powiedzieć sobie dziękuję, do widzenia, wychodzę, bo na komisjach też tak bywało. Myślę, że to nie jest i nawet nie chodzi o to, bo ja jakby nie chciałem tutaj, żeby radnemu czegoś zakazać, bo może. Na szczęście u nas nie zgłupieliśmy, tak jak w Sejmie, że jedni na drugich sobie gdzieś tam wskakujemy na głowę i się wyzywamy od, nawet już tam padały słowa, jeżeli marszałek Sejmu używa słowa idiota wobec głowy państwa, no przepraszam bardzo, a u nas tak nie ma. I naprawdę się cieszę, że nawet potrafimy dyskusję na poziomie prowadzić. Natomiast powiem tak, Piotrze, szanowny kolego mój, radny, naprawdę, kolega chciał coś zademonstrować, każdy gdzieś tam coś demonstruje, kwestia jest tylko stylu, a to już niech sobie reszta, ludzie ocenią. Transmisja leci na żywo, pozdrawiamy i OK, trzymajmy się dalej.*

Przewodniczący – *ja bym tylko dodał, że ustawa o samorządzie gminnym nie przewiduje takiego trybu, ani nasz regulamin i statut rady też nie przewiduje takiego trybu, tak? Także ja nawet gdybym chciał, to nie mam takich możliwości, także dziękuję bardzo.*

Następnie radni jednomyślnie pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 8. ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.***

Zgodnie z ustawą o finansowaniu zadań oświatowych, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego ustala w drodze uchwały tryb udzielania i rozliczania dotacji.

W związku z potrzebą dostosowania zapisów uchwały do obowiązujących przepisów prawa oraz koniecznością aktualizacji dokumentów wymaganych od podmiotów oświatowych otrzymujących dotację, zasadne jest podjęcie niniejszej uchwały.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Edukacji i Sportu oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 9. zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Żłobka Nr 5 z siedzibą w Kaliszu przy ul. Powstańców Śląskich 46, dla którego organem prowadzącym jest Miasto Kalisz oraz ustalenia jego statutu.***

Konieczność podjęcia niniejszej uchwały wynika z potrzeby zmiany terminu rozpoczęcia działalności statutowej Żłobka Nr 5 w Kaliszu.

Pierwotnie wskazany termin rozpoczęcia działalności wymaga aktualizacji w związku z realizacją zadania inwestycyjnego dofinansowanego w ramach Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „AKTYWNY MALUCH+” 2022–2029.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 10. zmiany uchwały budżetowej na 2026 rok.***

Szczegółowe informacje o zmianach w budżecie na 2026 rok, sporządzonych na podstawie wniosków naczelników wydziałów i dyrektorów jednostek są zawarte w uzasadnieniu projektu uchwały.

Autopoprawkę do projektu uchwały radni otrzymali 28 kwietnia.

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Edukacji

i Sportu; Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości najpierw pozytywnie przegłosowano autopoprawkę do projektu uchwały – 12 osób było za, 7 wstrzymało się od głosu (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – *szanowni państwo, chciałbym jeszcze tylko zwrócić uwagę nas wszystkich na tę uchwałę zmieniającą budżet, że tam jest kolejny raz milion złotych na jedno wydarzenie rozrywkowe pana prezydenta. Jest to 2-dniowy koncert, festiwal hip-hopowy obsadzony sześciorgiem solistów do muzyki mechanicznej. I chciałem powiedzieć, że zrobiłbym lepszy festiwal za ćwierć ceny. I chciałbym powiedzieć, że ekipa od SkillHilla w Kaliszu też zrobiłaby dwa razy lepsze wydarzenie za ćwierć ceny. Ale widocznie musi być miś, musi być duży, musi być ze słomy, bo wiadomo czemu służą misie.*

Artur Kijewski – *panie przewodniczący, wysoka rado, cieszę się, że są też tutaj młodzi obywatele tego miasta. Ja powiem tak. Rozrywka i ci artyści, którzy występują, akurat to nie jest moja muzyka, ale wiem, że nie są tani. Chciałem tylko powiedzieć, bo pan szanowny radny się zna, może udaje, że się nie zna, za ćwierć ceny by pan nie zrobił, to są bajki. Same rajdery, jeśli chodzi o sprzęt nagłośnieniowy, to jest około 100 tys. zł, więc proszę tutaj nie opowiadać. Poza tym, no nie wiem, no nie lubię, ale będę panu wypominał pana słynny koncert, gdzie pan miał sposobność zagrać, ówczesne czasy, chyba kosztowało łącznie, wszystko tam było, nie pamiętam teraz, 200 czy 300 tys. zł z Filharmonią. Licząc koszty inflacji, różne tam ceny ropy, itd., itd., to była praktycznie, można powiedzieć, podobna cena, bo wtedy było to może trzy razy tańsze. Więc naprawdę, niech pan nie opowiada takich rzeczy. A poza tym, jeśli chodzi o koncerty, to na koncerty, na kulturę ludzie często głosują nogami. Może państwo się, nie wiem, wybieracie. Ja tam mówię, Young Leosia to nie moja bajka, więc... ale może ktoś to słucha, tych ludzi, no i OK. Tak powinno być. Także proszę naprawdę te wyliczenia przedstawić, jak pan robi za ćwierć ceny, to bym sprawdził chętnie. Jak pan za 250 tysięcy ściągnie artystów, zrobi pan, tych, którzy są, ochronę i zrobi pan nagłośnienie, to naprawdę chyba ma pan wersję jakąś policzoną z PCK.*

Piotr Łuszczkiewicz, ad vocem – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, drogi Arturze, chociaż jesteś chyba młodszy ode mnie, to ja akurat na bieżąco tę scenę hip-hopową i rapową śledzę i mam tam swoje zespoły światowe czy polskie, które lubię i których słucham. Natomiast dwie kwestie chciałbym tutaj poruszyć. Jedną finansową, to jest pytanie o to, czy my nie wyrzucamy pieniędzy miejskich, dlatego że takie festiwale rapowe, sprawdziłem to, w Polsce się odbywają w bardzo wielu miejscach. Rap się fantastycznie sprzedaje. Jest najpopularniejszym w Polsce gatunkiem muzyki, co potwierdza i Spotify, ale potwierdza również sprzedaż*

biletów na koncerty rapowe i w większości gmin, nawet takich podobnych do Kalisza, festiwale rapowe są zabiletowane. Czy miasto nie wydaje żadnych, no, ogromnych pieniędzy? Być może miasto czasem partycypuje, współuczestniczy, zapewnia warunki bezpieczeństwa, itd., itd., natomiast sam produkt handlowy, którym jest rap, produkt doskonale się sprzedający, nie wymaga takich gigantycznych nakładów, które są po prostu horrendalne w porównaniu z innymi nakładami na rozmaite eventy kulturalne, do których w naszym mieście dochodzi. To rzecz pierwsza. Rzecz druga, teraz trochę zagadam właśnie głosem pokolenia, patrząc na radnego Artura Kijewskiego. Proszę państwa, nie tak dawno mieliśmy na uniwersytecie konferencję na temat trucizn rozmaitych. I pierwszy z prelegentów, psycholog, pedagog, specjalista od uzależnień, nazwał temat tej konferencji o truciznach od Mateusza, od Jarosława do Mateusza. Byłem niezadowolony z tego tematu, bo byłem przekonany, że to będzie wystąpienie o truciznach politycznych. Tak mi się wydawało, że Jarosław to chyba będzie ten Jarosław, a Mateusz to będzie ten Mateusz. Otóż tak się nie stało. Jarosław to była ksywka, to był NIK jaranja, Mateusz to był NIK mefedronu, używania mefedronu. I kiedy ten występujący mówił do młodych ludzi, bo były też klasy patronackie, i mówił do nich te słowa, oni doskonale wiedzieli, o co chodzi. I kiedy zaczął mówić, no to idźcie na koncert, tutaj najpierw wjeżdża browarek, a potem wjeżdża Mateusz, a gdzieś w bramie jeszcze Jarosław i wtedy na scenie pojawia się Cypis i oni wszyscy dokładnie wiedzieli, o co chodzi, prawda? Ja już nie mówię o wulgaryzmach, bo wulgaryzmy moim zdaniem w sztuce w odpowiednich miejscach, w odpowiednich momentach są potrzebne. Ich siła wyrazu jest bardzo ważna. Problemem jest to, kiedy są nadużywane, zwłaszcza w przestrzeniach nie bardzo odpowiednich dla używania tych wulgaryzmów. Ale chodzi mi o promocję stylu życia, o promocję narkotyków, która się odbywa w tych tekstach. I proszę państwa, być może tak jest, że może większość z państwa czasem tych właśnie allonimów prawda, tych Jarosławów czy Mateuszy nie rozkminia. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za przypomnienie bardzo starej proweniencji tego sformułowania i niezbyt godnej, tak? Ale nawet jeśli część z nas tego nie rozumie, ja, z mojego pokolenia, ktoś musi powiedzieć, to młodzi to doskonale rozumieją. I wiedzą, kiedy jest wyzwanie – narkotyki są cool. Zobaczcie, to jest mój styl życia. Mam kasę. Miasto wywaliło mi 900 tys. zł czy milion, czy ile tam będzie z VAT-em. Jestem gwiazdą. Nawet się na mnie nie musicie zrzucać. Więc idźcie za mną, tak? A ja bym powiedział, nie idźcie tą drogą raczej. Dlatego naprawdę uważam, że to nie jest dobry pomysł, promocja tego wydarzenia zorganizowanego w całości za miejskie pieniądze, które na 100 tys. lepszych spraw by się przydały. Dziękuję.

Przewodniczący – dziękuję bardzo panu radnemu. Bardzo proszę, pan prezydent poprosił o głos. Ja bym tylko dodał, że zaprawdę zapraszam wszystkich radnych na komisje merytoryczne. Nawet jeżeli nie pracujecie tam w tych komisjach na co dzień, to przecież można się zapoznać z takimi tematami i to można było przedyskutować na komisjach merytorycznych. Dziś byśmy byli w zupełnie innym miejscu, może by były zmiany określone, tak? Może byśmy mogli coś zaproponować jako rada. Jako rada. Na sesji nic nie za bardzo możemy zaproponować, tak? W tych komisjach możemy naprawdę wszystko przedyskutować. Naprawdę, jeszcze raz bardzo serdecznie zapraszam do pracy.

Grzegorz Kulawinek, wiceprezydent Miasta Kalisza – *panie przewodniczący, panie prezydencie, szanowni radni, przede wszystkim chciałbym się odnieść do kosztów. One są znacznie niższe, w granicach ponad 700 netto. Jest to impreza bezpłatna dla młodzieży, dla osób dorosłych, podzielona na dwa dni jako festiwal. To nijak ma się oczywiście do festiwalu organizowanego przez Urząd Marszałkowski. Były dwie imprezy 2 lata temu, przeszło 2 mln zł, ponad 2,5 mln zł kosztowały. To był rozmach, to było wydawanie pieniędzy publicznych. Natomiast faktem jest, że w związku z tym, że coraz większa ilość artystów nie chce grać otwartych, bezpłatnych koncertów, tylko chce mieć procent z biletów, to podraża tą imprezę. Te bilety na festiwal są w granicach od 300 do 500 zł, w zależności oczywiście w jakim okresie. W tym okresie wysokim, czyli wakacyjnym, chociażby w Kołobrzegu, to są duże koszty. Ale my wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom właśnie młodych ludzi, którzy o tym mają dobre zdanie, mówią nam, przychodzą się bawić. Jest to dla nich duża impreza na zakończenie roku szkolnego i od początku, kiedy był jeden tylko koncert, przyjęliśmy taką zasadę. Nie robimy dwóch na rozpoczęcie wakacji czy zakończenie roku szkolnego i zakończenie wakacji, rozpoczęcie nowego roku. Robimy jeden 2-dniowy festiwal. Co do artystów, co do poziomu muzyki, tutaj zostawiam ten temat, bo ja też nie słucham do końca tej muzyki. Ale jedno mnie tylko boli podczas tej dyskusji, że, tu się zwrócę do pana profesora, że pan wielokrotnie podkreśla wagę, jestem trochę starszy, pan jest młodym człowiekiem. Nie wiem, czy to wynika z pana kompleksów, bo przecież wszyscy kiedyś byliśmy młodzi, wszyscy się starzejemy. Ale podkreślanie tego, to znaczy, że ten co młody, to nie ma rozumu, ten co młody, to mało wie, mało doświadczony życiowo, on się na niczym nie zna, bo można dalej to rozłożyć na czynniki pierwsze. Ja bym unikał tego w stosunku chociażby do naszego radnego, bo wielokrotnie w pana wypowiedziach postępuje się pan właśnie tą, nie wiem z czego to wynika, może podkreśleniem pana powagi, wagi, stanowiska, może też wieku. Życzę panu oczywiście z całego serca jak najlepszego zdrowia, natomiast prosiłbym tak po ludzku, bo jako pracownik Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego powinien pan się wykazywać głęboką empatią, miłością do człowieka i powinien pan nie określać, mówić, że jak młody, to to się samo nasuwa, to znaczy, że pewnie nie zna się albo po prostu nie rozumie pewnych kwestii. Zostawiam wam, droga młodzieży i tym trochę osobom starszym, mniej doświadczonym lub bardziej i zapraszam na ten festiwal, bo rodzaj muzyki jest oczywiście określony bardziej dla młodzieży jest ten pierwszy dzień, dla tych starszych ten drugi dzień, ale proszę mi wierzyć, większość osób podczas naszych rozmów, podczas także transmisji, ale także media nasze nagrywają te wypowiedzi, bardzo pozytywnie ocenia to, że miasto potrafi coś zrobić bezpłatnie. I jeszcze raz efekt starej płyty, co oczywiście może spowodować, że rozmawiamy, bo ilość tych artystów nam się bardzo wykrusza i w przyszłości być może będzie dobrą propozycją zrobić te koncerty płatne, no bo już nie będzie tych artystów takich, których chcielibyśmy widzieć na kaliskiej ziemi. Bardzo dziękuję.*

Przewodniczący – *bardzo dziękuję. No niestety wywołaliśmy tutaj do głosu. Bardzo proszę pana radnego Piotra Łuszczkiewicza, w trybie ad vocem. Rozumiem, że pan profesor chce się odnieść.*

Piotr Łuszczkiewicz, ad vocem – *tak, bo panie przewodniczący, wysoka rado, panowie prezydenci, chcę się odnieść, bo pan prezydent nie rozumiał kompletnie intencji figury retorycznej, której użyłem, a która dla mnie była zupełnie przejrzysta. To raczej był topos skromności i chciałem przez to powiedzieć, że nie mam 20 lat i mogę pewnych pryncypiów zachowań najmłodszych nie rozumieć, ale w żadnym razie nie świadczyło to o tym, że ich zrozumieć nie chcę lub ich nie szanuję. Muszę w tym momencie powiedzieć tak, na swoim uniwersytecie, studentów moich nie ma, więc nikt nie potwierdzi, na swoim uniwersytecie w ciągu ostatnich kilku lat 3-krotnie byłem uznany w anonimowej ankiecie przez studentów wpisywanej w systemie za najlepszego wykładowcę. To się nazywa preceptor laureatus. To się na uniwersytecie niewielu osobom zdarza, a to świadczy o tym, że myślę, że jakiś cień porozumienia między mną a najmłodszym pokoleniem czy młodszym pokoleniem jest i to pokolenie docenia również moje starania ich zrozumienia i uczenia się od nich. I tylko tyle miałem na myśli, mówiąc o tym, że pewnych rzeczy możemy w pewnym dyferencjale wieku nie dostrzec w takim świetle, w jakim one są jasne i ostre dla najmłodszych. Natomiast nie miało to absolutnie żadnego znaczenia wartościującego. Dziękuję bardzo.*

Przewodniczący – *dziękuję bardzo panu radnemu, ja serdecznie gratuluję tego tytułu, zresztą już to robiłem, ale jeszcze raz przypominam, pracujmy w komisjach merytorycznych, bo wtedy naprawdę mamy szansę na to, żebyśmy zmieniali to, co jest treścią uchwały, tak?*

Dariusz Grodziński, ad vocem – *panie wiceprezydencie, a ja w przeciwieństwie do pana, słucham też rapu z moim synem. Wprawdzie lubimy inne obszary geograficzne, bardziej klimaty z o'block Chicago, takich wykonawców jak King Von, Lil Loaded, Travis Scott i jestem tu bardzo na to otwarty. Natomiast chcę powiedzieć jedno, w tych pieniądzach to jest wielki, słomiany miś, którym udowodnimy całemu światu, że nikt nie wie, o co chodzi, ale dajmy ten milion złotych kaliskiej ekipie z SkillHilla, zapewniam państwa, że w tych pieniądzach zrobią Kalisz krajową stolicą rapu na najwyższym poziomie. Dziękuję.*

Przewodniczący – *dziękuję bardzo. Szkoda, że pan nie dawał tych rad na komisjach, także jeszcze raz polecam prace. Bardzo proszę.*

Dariusz Grodziński – *dobrze muszę, muszę ad vocem, bo pan cały czas tak mówi – pracujcie na komisjach, pracujcie na komisjach, a co robicie na komisjach z naszymi poprawkami? Z naszymi projektami? Co zrobiliście z projektem uchwał, uwaga – o konsultacjach społecznych. Proszę przestać być takim naprawdę, a już nie chcę epitetów używać, ale to co, to płynie fałsz z pana ust. Pracujcie na komisjach. Przecież dobrze wiecie, że nie możemy pracować na komisjach. Wy dobrze o tym wiecie, bo blokujecie wszystko, niszczyacie, psujecie, a potem wychodzicie tutaj, stroicie się w świętoszków, pracujmy razem, wspólnie, a to jest kłamstwo, to jest nieprawda. Dziękuję.*

Przewodniczący – *i dlatego pan tą hucpę będzie teraz tutaj uprawiał, tak? Będzie pan nas obrażał, nie starając się nas przekonywać, przekonywać do własnego zdania na*

*komisji, tak? Dlatego pan przychodzi tu i będzie pan opowiadał o tym, jaki to jest pan jeden ze sprawiedliwych. I zademonstrował to pan przed chwilą, demonstrując swoim sąsiadom, że niby ich pan broni, tak? Dziękuję.*

*Artur Kijewski, ad vocem – a ja przewrotnie powiem, że pan przewodniczący ma prawo, jak każdy radny, komentować i odzywać się. I nie ma co tu się bulwersować, szanowny panie kolego, bo prawda jest taka, że i nawet niektórzy, akurat nie widzę tutaj, byli dziennikarze, których zapraszałem na komisję, bo powiedziałem, że na komisjach czasami można się o wiele więcej dowiedzieć, natomiast prawda jest taka, szanowny pan nasz kolega lubi, jednak ma te ciągoty artystyczne, lubi te występy na sesjach, bo jest nagrywane. Może wprowadźmy nagrania na sesji, transmisję z komisji, to zobaczycie państwo, jak radni będą wtedy występy, będą się działy, to będą nieustanne właśnie stand-upy, itd., bo tak to wygląda. Polityk ma to w sobie, że musi czasami sobie powystępować i się pokazać. To też, mnie też to czasami denerwuje, bo akurat jestem przewodniczącym Komisji Rozwoju, gdzie wiele rzeczy się dzieje i niektóre rzeczy przechodzą praktycznie bez żadnego słowa, a na sesji się pojawia. I kończąc, jakby będąc w temacie tego punktu, który dotyczy, pan mówi o swoich kosztach, ja mówię o tych kosztach, które są. Proszę sobie przejrzeć agencje bookingowe, branżowe, zobaczyć jakie są zamówienia publiczne w innych miejscowościach, ile kosztują koncerty owych artystów. I wtedy będziemy mogli sobie wszystko dodać i wyjdzie nam inaczej. Jak pan ma taką propozycję, proszę przyjść do pana prezydenta. Może na przyszły trzeci ten rap festiwal, czy jak mu tam będzie się on nazywał, może pan zaproponuje lepszą ofertę. Proszę bardzo, zrobimy. Na dzień dzisiejszy z tego, co się przegląda branżowe zestawienia, taniej nie wychodzi za tych artystów. Już nie będę podawał ich nazw, bo nie chcę robić kryptoreklamy. Dziękuję.*

*Grzegorz Kulawinek – panie przewodniczący, panie prezydencie, szanowni radni, kilka konkretów, bo chciałbym jeszcze raz się odnieść. Dwa pikniki 2025 r., Urząd Marszałkowski, 3.700 tys. zł. Jeden piknik odbył się w Kaliszu. 3.700 tys. zł. Festiwal, o którym tutaj rozgorzała, tegoroczny, 715 tys. zł netto. Jeżeli pan tutaj lokowanie produktu użył, czyli SkillHill, czy inaczej, zapraszamy, można złożyć ofertę. Przecież te oferty wpływały, bodajże, pani dyrektor, chyba trzy były w tym roku. One były w różnej cenie, z różnymi artystami. Ci artyści się wycofywali, bo te agencje dzisiaj pracują tak, jak pracują. Więc bardzo bym prosił, jeżeli mówimy, to mówmy konkrety. Skoro pan uważa, że to jest przepalanie pieniędzy, to chciałbym, żeby pan się odniósł do tych 3.700 tys. zł w 2025 r. przez Urząd Marszałkowski, dwa pikniki. To jak to nazwać? I poprosiłbym, jeżeli pan ma tyle odwagi w sobie, żeby to skomentować. Dziękuję bardzo.*

W związku z powyższym radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały wraz z autopoprawką – 12 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

***Ad. 11. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2026-2043.***

Podjęcie uchwały dotyczy urealnienia wartości budżetowych w załączniku Nr 1 oraz zmian w załączniku Nr 2 pod nazwą Wykaz przedsięwzięć do WPF, które wprowadzono na podstawie wniosków naczelników wydziałów oraz kierowników jednostek.

Autopoprawkę do projektu uchwały radni otrzymali 28 kwietnia.

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Edukacji i Sportu; Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości najpierw pozytywnie przegłosowano autopoprawkę do projektu uchwały – 12 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Następnie pozytywnie przegłosowano projekt uchwały wraz z autopoprawką – 12 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

***Ad. 12. rozpatrzenia petycji w przedmiocie kompleksowej modernizacji ul. Bizantyjskiej w Kaliszu.***

Petycja została rozpatrzona zgodnie z ustawą o petycjach oraz ustawą o samorządzie gminnym.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 17 osób było za (17 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Tadeusz Skarżyński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 13. rozpatrzenia wniosku dotyczącego budowy przystanku kolejowego „Winiary Osiedle” oraz zmiany obsługi kolejowej dzielnicy Winiary.***

Dwa kolejne wnioski zostały rozpatrzone zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oraz Kodeksem postępowania administracyjnego.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 17 osób było za (17 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Tadeusz Skarżyński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 14. rozpatrzenia wniosku dotyczącego wprowadzenia pod obrady Rady Miasta stanowiska w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej.***

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 17 osób było za (17 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Tadeusz Skarżyński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 15. wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.***

Wojewoda Wielkopolski wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na uchwałę Rady Miasta Kalisza w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza, żądając stwierdzenia jej nieważności w całości, ze względu na istotne naruszenie prawa.

Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały, jednak w ocenie Miasta Kalisza istnieją przesłanki merytoryczne i formalno-prawne do wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego, zgodnie z treścią ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Głos zabrał radny Dariusz Grodziński – *drodzy radni, jeszcze raz z tego miejsca apeluję i proszę, nie idźmy tą drogą. Ta droga to ślepa uliczka, to manowce, to, to jest bez sensu. I to właściwie proszę już pana przewodniczącego, żeby nie kłopotał pana mecenas. Ja dam analizę prawdę. Tak, możemy to przegłosować. Nie, nie musimy tego przegłosować. Jak przegłosujemy, to wszystko będzie dobrze. Jak nie przegłosujemy, to będzie jeszcze lepiej. Proszę już pana mecenas nie kłopotać, bo pan mecenas będzie zakłopotany, bo dekomunizuje radę społeczną w jednym z szpitali, więc dajmy też mu trochę odetchnąć. Ale to nie jest temat, dla mnie przynajmniej, tylko o dekomunizacji. Ten temat jest dużo bardziej dla mnie odstraszący, bo to jest temat odnośnie pychy, buty, arogancji władzy, prywaty, a nawet takiego swoistego*

*nepotyzmu można by powiedzieć. Słuchajcie, jeżeli się dostanie w swoje ręce władzę i odpowiedzialność z tym związaną, to nie po to, żeby stawiać pomniki swoim krewniakom, naprawdę. Naprawdę, to nie jest cecha współczesnego, nowoczesnego państwa i miasta. To bardziej jakaś egzotyczna republika. A my nie chcemy bambusowego Kalisza, tylko chcemy nowoczesny Kalisz. Więc naprawdę proszę was wszystkich, nie idźmy tą drogą. Opuśćmy, podając za Sienkiewiczem – Kończ waście, wstydu wszystkim oszczędźcie. I miastu i Radzie Miasta i panu prezydentowi i jego rodzinie – Kończ waście, wstydu oszczędźcie. Potrzebujemy wszyscy ciszy. Ciszy nad osobą, której już wśród nas nie ma. Zostawmy to wszystko w spokoju, naprawdę. Nie idźmy tą drogą. To są dwa zagadnienia. Pychy, buty, arogancji, władzy, prywaty i takiego swoistego nepotyzmu, a na osobną nóżkę temat dekomunizacyjny. Nie idźmy tą drogą.*

*Magdalena Sekura-Nowicka – szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni goście, jako Klub Koalicji Obywatelskiej drugi raz w tej kadencji podjęliśmy decyzję o tym, że nie weźmiemy udziału w tym głosowaniu. Nie dlatego, żeby robić hucpę polityczną, tylko właśnie dlatego, co zresztą wielokrotnie podkreślałam w całym procesie prowadzenia tej sprawy, z poszanowania dla śp. patrona ulicy, o której mówimy. Zgadzam się z kolegą Darkiem Grodzińskim, żebyśmy zostawili już ten temat w spokoju i pozwolili, żeby kurz opadł i żeby już więcej na ten temat nie było dyskusji w przestrzeni publicznej. Nie jest to dla nikogo komfortowa sytuacja. Zdajemy sobie z tego sprawę. Chcąc uszanować praworządność, o której tutaj pan mecenas mówi i z czym się zgadzamy, nie weźmiemy udziału w tym głosowaniu. Dziękuję.*

*Artur Kijewski – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, powiem tak, skoro komisja Rady Miasta poparła wniosek o to, żeby się odwołać, no to jesteście państwo tak praworzadni, niech sąd się wypowie, uszanujemy wyrok sądu. A swoją drogą tak jest kuriozalne trochę to, szanowny panie radny Dariuszu Grodziński, że człowiek, który składał kwiaty na cmentarzu żołnierzy sowieckich w czasie, gdy już inni nie składali, nagle tutaj jest jakimś wielkim dekomunizatorem. No, zaiste fajne, fajne, ciekawe.*

*Przewodniczący – szanowni państwo, może ja bym tylko zwrócił uwagę na to, że może to jest czas najwyższy na to, żebyśmy się przyjrzeliby własnym rodzinom i kto był kim w tamtym systemie i wyjaśnili sobie może na przyszłość, że to nie jest tak, że będziemy uderzać w jedną czy w drugą osobę. Także dziękuję bardzo i ja jestem absolutnie za tym, żeby właśnie praworządność była do końca wyegzekwowana.*

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 10 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (17 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Maciej Antczak, Marian Durlej, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Tadeusz Skarżyński i Marcin Strzelec, radni: Sławomir Chrzanowski, Dariusz Grodziński, Piotr Łuszczkiewicz, Marcin Małecki, Sławomir Matczak i Magdalena Sekura-Nowicka wyłączyli się z głosowania) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

## **VI. Przyjęcie:**

### **- informacji o stanie bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego na terenie miasta Kalisza i powiatu kaliskiego za rok 2025:**

Z informacją zapoznali się komisje: Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag, przewodniczący stwierdził przyjęcie informacji.

### **- oceny stanu sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Kaliszu – mieście na prawach powiatu (według stanu na dzień 31 grudnia 2025 roku):**

Z oceną zapoznali się komisje: Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag, przewodniczący stwierdził przyjęcie oceny.

### **- oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2025:**

Z oceną zapoznali się komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag, przewodniczący stwierdził przyjęcie oceny.

## **VII. Odpowiedzi na interpelacje.**

Z informacji przekazanych przez Kancelarię Rady Miasta wynika, że radni, którzy złożyli interpelacje i zapytania na piśmie otrzymują na bieżąco odpowiedzi na piśmie w terminie zgodnym ze statutem Kalisza.

*O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – otrzymałem odpowiedzi na część moich interpelacji, nie na wszystkie, na niektóre jeszcze czekam, ale wiem, że są w terminie, więc nie mam też żadnych uwag i zastrzeżeń co do tego, że jeszcze ich fizycznie nie otrzymałem. Dziękuję za odpowiedź w sprawie inwestycji, budowy, modernizacji drogi Dobrzeckiej i Św. Michała, że umowa została po miesiącu podpisana. Ja tylko przypominam, że czekam na informacje odnośnie terminu oddania placu budowy i uwaga, potrzebuję projekt organizacji ruchu, ponieważ to jest bardzo trudna, skomplikowana inwestycja, szczególnie na tym odcinku od kościoła do granic miasta i chcę po prostu konsultować to, coś podpowiadać, a także informować na bieżąco mieszkańców, jeśli chodzi o przebieg tej inwestycji. Dostałem też odpowiedź na interpelację odnośnie Miejskiego Konserwatora Zabytków. Wynika z niej tyle, że*

*mimo, że zostało medialnie ogłoszone, że mamy Konserwatora Miejskiego Zabytków, to jednak go nie mamy, ponieważ nie nastąpiły żadne uzgodnienia i ustalenia umowy pomiędzy miastem, Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i Urzędem Wojewódzkim. Chciałem dopytać, w czym tkwią różnice zdań czy rzeczy, które wymagają jakiegoś doprecyzowania? Na czym to porozumienie, umowa stanęło i chciałbym to poprosić o pisemne informacje, w jaki sposób to się wszystko odbyło. Nie będę komentował odpowiedzi na moją, tutaj nie będę komentował odpowiedzi na moją interpelację w sprawie kampanii wizerunkowej na autobusach KLA, bo dostałem jedno zdanie, że prezydent nie prowadzi własnej kampanii wizerunkowej na autobusach KLA i tego się nie da skomentować. Natomiast przypominam państwu, że X miesiące temu, kiedy prowadziłem temat zbiórki publicznej na remont dachu w Domu Dziecka, to w tej interpelacji była prośba o wskazanie, jak się ta zbiórka zakończyła. Ja przeglądam wszystkie te serwisy zbiórkowe, gdzie ona się odbywała: „Się pomaga”, „Pomagam.pl”. Widzę, że Fundacja Klucz, ta fundacja prezydenta Kinastowskiego już dawno tej zbiórki nie prowadzi. Ona została w jakiś sposób zamknięta, nie wiem w jaki, ale mnie interesuje rozliczenie. Ile pieniędzy zebrano na remont dachu w Domu Dziecka i co z tych pieniędzy wyniknęło? Jak patrzałem pół roku, czy 8 miesięcy temu wstecz, to tam była kwota między 6 a 8 tys. zł, jeżeli dobrze z głowy pamiętam. Czy ona urosła czy wzrosła? I jak ta zbiórka została zakończona i rozliczona? Tyle w kwestii czterech punktów odpowiedzi na interpelację. Dziękuję.*

*Magdalena Sekura-Nowicka – szanowni państwo, chciałabym się odnieść do odpowiedzi na interpelację, jaką złożyłam na ręce pana prezydenta w sprawie korzystania i używania spalinowych dmuchaw do liści m.in. w Parku Miejskim. Jestem zaskoczona tą odpowiedzią, dlatego że z jednej strony w odpowiedzi czytamy, że wykonawcy realizują zadania na rzecz miasta, są zobowiązani do przestrzegania regulacji prawa miejscowego i mogą zostać odpowiednio ukarani przez Straż Miejską Kalisza. Miasto może nakładać kary umowne na podmioty, wobec których zostanie w sposób jednoznaczny udokumentowane naruszenie zapisów umownych zgodnych z przyjętym katalogiem kar umownych. I co dalej, szanowni państwo? Jednocześnie należy wskazać, że załączona do interpelacji dokumentacja fotograficzna nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, kto jest wykonawcą prac oraz czy wskazany teren objęty jest zakazem. W związku z powyższym nie stanowi ona wystarczającej podstawy do wyciągnięcia konsekwencji wobec konkretnego podmiotu. Naprawdę, szanowni państwo? Miasto nie wie komu płaci, nie wie, kto wygrał postępowanie, nie wiem, nie wie, kto wykonuje dane zadanie? Powiem więcej, zdjęcia załączone do tej interpelacji były screenami z rolki z oficjalnego profilu pana prezydenta Krystiana Kinastowskiego. Więc nie rozumiem kompletnie tego. To co?, publikowane materiały na profilu pana prezydenta są, nie wiem, nieweryfikowane, niesprawdzone? Dziwne. Ale żeby już nie miał nikt wątpliwości, ja mam podpowiedź. Tutaj mamy Spółdzielnię Kalisz, Spółdzielnię Zielony Kalisz, a tutaj mamy pana z dmuchawą w Parku Miejskim. Więc ja pozwolę sobie przekazać to może na ręce tutaj, nie ma pana prezydenta, ale zostawię, bo specjalnie w takim formacie, żeby nikt nie miał wątpliwości i myślę, że to już jest najwyższa pora na to, żeby podmiot, który wykonuje te zadania niezgodnie z prawem, został obciążony odpowiednimi karami umownymi. Dziękuję.*

## VIII. Interpelacje.

Głos zabrał radny Dariusz Grodziński – mam interpelację w sprawie prób nielegalnej likwidacji VII Liceum Ogólnokształcącego – Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Z głębokim niepokojem i bólem obserwuję chaos prawny i organizacyjny związany z faktyczną, z próbą faktycznej likwidacji VII Liceum Ogólnokształcącego – Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Kaliszu. Miałem zaszczyt współtworzyć tę szkołę, dlatego znam trud budowania, a teraz z bolącym sercem oglądam trud jej nieudolnego niszczenia. Słyszę, że wobec nieudolności zespołu prezydenckiego VII LO SMS ma zostać de facto zlikwidowane poprzez zamknięcie naboru do klas pierwszych przy jednoczesnym utrzymaniu formalnego istnienia placówki. Chcę powiedzieć, że to jest klasyczny przykład obchodzenia przepisów prawa oświatowego. Ten przykład znany jest z branżowych artykułów i z orzecznictwa nadzorczego. Uczniowie klas 2-4 mają być przeniesieni niby rzekomo do V LO, co oznacza faktyczną likwidację tamtej szkoły, tyle że z pominięciem ustawowej procedury likwidacji, która wymaga tych wszystkich elementów, jak konsultacje z rodzicami uczniów, rady pedagogicznej, kuratorium oświaty, i finalnie legalnie i prawidłowo podjęta uchwała Rady Miasta. Zgodnie z orzecznictwem organów nadzoru oświatowego oraz stanowiskiem wyrażonym w fachowych publikacjach, faktyczna likwidacja szkoły poprzez „wygaszanie jej działalności” przez zaprzestanie rekrutacji jest obejściem prawa i narusza uprawnienie wszystkich podmiotów procesu edukacyjnego. VII LO SMS w Kaliszu to marka, tradycja i etos szkoły mistrzostwa sportowego. Etos, którego nawet pan radny muzyczką z telefonu nie zagłuszy. Budowany latami. To placówka kształcąca sportowców na wysokim poziomie, dająca młodzieży utalentowanej sportowo możliwość połączenia edukacji z treningami. Łatwo się psuje, trudno się buduje. Zniszczenie tego etosu zajęło państwu kilka miesięcy. Odbudowa tego etosu zajmie prawdopodobnie dużo dłuższy czas, o ile w ogóle będzie jeszcze możliwa. Skorzystają na tym inne miasta, np. Poznań czy Piła, a Kalisz straci kolejną przewagę konkurencyjną w regionie. Tracą młodzi ludzie, tracą rodzice, tracą trenerzy, traci kaliski sport. Żądam natychmiastowego zaprzestania niszczenia tej unikalnej szkoły i rozpoczęcie procesu jej restytucji. Żądam pilnego powołania do życia na nowo Zespołu Szkół Nr 9, ponieważ VII LO będzie istniało i niech istnieje w zespole, a nie z osobną dyrekcją, administracją i kosztami. Dziękuję.

Marcin Małecki – wysoka izbo, panowie prezydenci, szanowni goście, ja mam jedną interpelację, która jest też wynikiem dzisiejszej dyskusji o stypendiach naukowych, dzisiejszej dyskusji tego, co władze wykonawcze miasta mówiły o tym, że inwestuje w młodzież. W związku z tym chciałem, bo czekamy na to kilkanaście lat, wnioskować w mojej interpelacji o zwiększenie stypendiów dla młodych Kaliszan, młodych sportowców, tych niepełnoletnich o 50%, czyli do kwoty 600 zł i dla sportowców pełnoletnich do 23. roku życia, bo tak wygląda regulamin tych stypendiów, o 100%, czyli do kwoty 800 zł. Mam nadzieję, że władze miasta przychylą się do mojego pomysłu, bo tak jak powiedziałem, one nie były zwiększane od kilkunastu lat. Bardzo dziękuję i czekam na odpowiedź.

Sławomir Matczak – *panie prezydencie, szanowni goście, wysoka rado, kilka dni temu złożyłem interpelację dotyczącą bezpieczeństwa w ruchu drogowym. A mianowicie mam na myśli ulicę Młynarską, skrzyżowanie z Polną i skrzyżowanie ze Staszica. W tej interpelacji nie mam pomysłu, żeby tak jak w przestrzeni medialnej się pojawiały taki wątek, żeby zamontować tam ronda czy światła, chociaż w tym miejscu według mnie to by był chyba pomysł nietrafiony. Ale a propos, kilka miesięcy temu byłem świadkiem wypadku. Samochód wyjeżdżający z Polnej znalazł się na płocie, a samochód jadący Młynarską od Serbinowskiej, mimo że zderzenie miało miejsce na wysokości ulicy Staszica, zatrzymał się dopiero przed ulicą Polną. I zgromadziła się grupka ludzi i to mi utkwiło w pamięci, nikt spośród 6-7 osób nie krytykował tę osobę, która wyjechała czy wymusiła pierwszeństwo przejazdu, wjeżdżając Polną w Młynarską, ale wszyscy się skupili i jednoznacznie powiedzieli, panie, panowie ciele 100-130. Faktem, że musiał, bardzo szybko musieli jechać, skoro zderzenie było na wysokości Polnej, a zatrzymali się dopiero przed ulicą Staszica. Dlatego w tej interpelacji zgłaszam się do pana prezydenta, pana dyrektora Gałki, żeby przy skrzyżowaniu Polną zamontować spowalniacze prędkości. I oprócz tego, żeby zamontować tam profesjonalne oświetlenia przejścia dla pieszych. Dziękuję bardzo.*

#### **IX. Zapytania radnych.**

Nikt nie poprosił o zabranie głosu.

#### **X. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.**

O zabranie głosu poprosiła radna Magdalena Sekura-Nowicka – *szanowni państwo, radni przede wszystkim, panowie prezydenci, ja korzystając z okazji bycia tutaj dzisiaj z państwem, przekazałam na państwa ręce zaproszenie na konferencję Kalisz dla Młodych. Konferencję, którą organizuje Młodzieżowa Rada Miasta Kalisza. Nie ukrywam, że we współpracy tutaj z Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu, jednostce, którą kieruję na co dzień oraz Uniwersytetem Adama Mickiewicza, wydziałem naszym tutaj w Kaliszu, bardzo serdecznie państwa zapraszam w imieniu wszystkich organizatorów. Oczywiście tutaj Młodzieżowa Rada Miasta Kalisza jest głównym inicjatorem. Będziemy pochylać się nad tematem funkcjonowania młodych ludzi na rynku pracy. Będą przedstawiciele przedsiębiorców, będą panele dyskusyjne, jak również warsztaty dla młodych osób przygotowujące ich do wejścia na rynek pracy i pokazujące też to, w jaki sposób mogliby się do takich rozmów kwalifikacyjnych przygotować. Także z tego miejsca bardzo serdecznie państwa w imieniu wszystkich organizatorów zapraszam. Dziękuję.*

Przewodniczący przypomniał radnym, iż w dniu dzisiejszym mija termin składania oświadczeń majątkowych według stanu na dzień 31 grudnia 2025 r.

#### **XI. Punkt obywatelski.**

Żadna organizacja nie poprosiła o zabranie głosu w dniu dzisiejszym.

## **XII. Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie XXVIII sesji. Następna, XXIX sesja odbędzie się 28 maja 2026 r. o godz. 9:00.

*Przewodniczący  
Rady Miasta Kalisza  
/.../  
Sławomir Lasiecki*

Sporządziła:  
30.04.2026 r. E. Pastuszak